Nr. 189. Środa, 19 Sierpnia 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 sierpnia b. r. nadać najmiłościwiej aptekarzowi, Leonowi Kallirowi w Brodach, tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister handlu zamianował w technicznym oddziale Dyrekcyi budowli dróg wodnych w Ministerstwie handlu radcą budownictwa starszego komisarza budownictwa, Onufrego Rajmunda Piekarskiego.

P. Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego, Ignacego Jurkiewicza w Śniatynie, starszym kontrolorem pocztowym w Nowym Sączu; kontrolorów pocztowych: Józefa Krogulskiego i Karola Wonscha we Lwowie, starszymi kontrolorami pocztowymi tamże; kontrolora pocztowego Wilhelma Gawackiego we Lwowie, adjunktem urzędu pocztowego w Krakowie, a kontrolora pocztowego Stanisława Błotnickiego w Samborze, starszym kontrolorem pocztowym tamże.

P. Minister rolnictwa powołał lustratora lasów i dóbr państwowych w Delatynie, Karola Chlipalskiego, do służby w galic. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych we Lwowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała rzeczywistymi nauczycielami w szkołach średnich następujących zastępców nauczycieli: Wojciecha Cholewę w gimnazyum w Dębicy, Edwarda Lusiewicza w gimnazyum II. w Nowym Sączu, Emila Uricha w I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, ks. Jana Satorskiego w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Tarnopolu, Jana Augustyńskiego w gimnazyum w Sanoku, Jana Stryszowskiego w II. gimnazyum w Tarnowie, Władysława Peca w gimnazyum w Buczaczu, Edwarda Klicha w gimnazyum w Dębicy, Jana Pilcha w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi, Władysława Drabika w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Franciszka Ozięblego w I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, Adama Rybińskiego w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, Józefa Wiśniowskiego w szkole realnej w Jarosławiu, Eugeniusza Kucharskiego w szkole realnej w Stanisławowie, Edwarda Korola w gimnazyum I. z polskim językiem wykładowym w Przemyślu, Ottona Germana w gimnazyum w Jaśle, Ihiliego Ghelba w gimnazyum w Sanoku, Szymona Mordawskiego w gimnazyum w Stryju (zakład główny), Józefa Pollaka w I. gimnazyum w Tarnowie, Ludwika Gödricha w II. gimnazyum w Tarnowie, Stanisława Mertę w gimnazyum w Wadowicach, Grzegorza Tymoszczuka w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Tarnopolu, Henryka Rosego w gimnazyum w Buczaczu, Brunona Kozłowskiego w I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu, dr. Edwarda Długopolskiego w I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, Jana Matłachowskiego w gimnazyum w Buczaczu, dr. Artura Załęckiego w gimnazyum w Brzeżanach, Józefa Stachnika i Adama Pichora w gimnazyum w Buczaczu, Władysława Krajewskiego w II. gimnazyum w Nowym Sączu, Kazimierza Kowalczewskiego w gimnazyum w Buczaczu, dr. Stanisława Czerskiego w gimnazyum w Żółkwi, Franciszka Nowaka w gimnazyum w Myślenicach, tudzież nadała rzeczywistemu nauczycielowi w I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, Romanowi Köstlichowi taką samą posadę w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu, wreszcie nadała prowizoryczną posadę nauczyciela w gimnazyum w Gorlicach Stanisławowi Jaskowi.

Rada szkolna krajowa przeniosła: rzeczywistego nauczyciela Kazimierza Firganka w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, a Józefa Blautha z I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie.

Rada szkolna krajowa przydzieliła do służby, profesorów i rzeczywistych nauczycieli: Włodzimierza Bursztyńskiego z I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi; Romana Hamczykiewicza z I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu do gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu; Kajetana Golczewskiego z gimnazyum w Sanoku do filii gimnazyum VII. we Lwowie; dr. Władysława Witwickiego z gimnazyum IV. we Lwowie do gimnazyum VII. we Lwowie.

Rada szkolna krajowa przeniosła zastępców nauczycieli: Tomasza Motykę z gimnazyum polskiego w Kołomyi do gimnazyum polskiego II. w Tarnopolu; Tadeusza Raciborskiego z gimnazyum polskiego I. w Przemyślu do gimnazyum polskiego I. w Stanisławowie; Adama Malskiego z gimnazyum polskiego I. w Przemyślu do gimnazyum w Jaśle, Józefa Łebiszczaka z gimnazyum w Brzeżanach do gimnazyum ruskiego w Tarnopolu; Bronisława Tyszkowskiego z gimnazyum polskiego II. w Tarnopolu do filii gimnazyum VII. we Lwowie; Stanisława Pawłowskiego z gimnazyum polskiego I. w Stanisławowie do filii gimnazyum VII. we Lwowie; Stanisława Sołtysa z gimnazyum III. we Lwowie do gimnazyum polskiego II. w Tarnopolu; Józafata Nazara z gimnazyum ruskiego w Przemyślu do gimnazyum akademickiego we Lwowie; Romana Molendę z gimnazyum polskiego II. w Stanisławowie do gimnazyum w Jaśle; Tadeusza Miękisza z gimnazyum w Sanoku do polskiego gimnazyum w Kołomyi; Bolesława Cichockiego z gimnazyum polskiego I. w Stanisławowie do gimnazyum w Sanoku; Adolfa Zawadowskiego ze szkoły realnej w Tarnopolu do II. szkoły realnej we Lwowie; dr. Teodora Mianowskiego z VI. gimnazyum we Lwowie do IV. gimnazyum (zakład główny) we Lwowie, Michała Rossa z gimnazyum VI. we Lwowie do gimnazyum IV. (zakład główny) we Lwowie, Jerzego Kollera z gimnazyum VI. we Lwowie do gimnazyum II. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Józefa Rozumkiewicza z IV. gimnazyum we Lwowie do gi-

LISTY Z MONACHIUM.

I.

(Wystawa „Secesyi“. — „Glaspalast“. — Polskie obrazy).

O ile w dawniejszych latach wystawa „Secesyi“ posiadała jeszcze pewien urok, o tyle dziś nikt już nie łudzi się — nawet nastrojona na ton lokalnego patryotyzmu monachijska krytyka, że ogólne *niveau* wystawy na Königsplatz obniża się stale z roku na rok. Jakie powody tego diminuenda — któż tego dociec może?! Przyczyna leży w samych członkach-filarach „Secesyi“. Jest im za dobrze. Kunsthändlerzy uznali ich za godnych swego rynku, prócz tego zapewniono im wszelkie poparcie ze strony sfer decydujących na zbyt przedmiotów „sztuki“, panowie secesyoniści zdobyli sobie markę i rozgłos dzięki poparciu swego organu, t. j. pisma *Kunst für Alle,* rozpowszechnionego bardzo, nawet za bardzo i z tą chwilą przestali być „niebezpiecznymi“ dla spokoju błogosławionych cichych. Przestali też zajmować się problemami i eksperymentami artystycznymi, jako rzeczami zgoła nierentownemi i ryzykownemi. Czasem, któryś z nich pragnie dać coś nowego, lecz usiłowanie to jest podobne do lotu muchy mającej zasnąć snem zimowym. Wyczerpali się monachijscy secesyoniści; poza nazwą ich Stowarzyszenia nie znajdziemy nic w samejże „Secesyi“ groźnego i żadnej łamigłówki.

Tegoroczna wystawa jest niesłychanie szara. Gdyby nie kilka obrazów i rzeźb cudzoziemskich, możnaby o niej nie pisać. Ale mimo to pisać warto, aby dać ogólny pogląd na „führende Geister“ monachijskiej sztuki.

Zacznijmy od jednego z założycieli „Secesyi“ — Fritza Uhdego. Posiada on niewątpliwe zasługi wobec sztuki monachijskiej. Był pierwszym plenerystą; razem z Liebermanem uczył Niemców malować słońce i cienie, ożywił nieco kostniejące w szarudze błotnych barw malarstwo niemieckie. Dziś jednak zbladł jego plener; słońce jego nie świeci. Jeszcze jako kompozytor ma niezłe pomysły, choć trącą banalnym melodramatem, a nawet tanimi sentymentami. Uhde maluje dość niedbale; efektami nie zastąpi braku harmonii, a przytem koloryt jest brudny i nienaturalny. Dał zbyt wiele, aby można więcej od niego żądać. Dość, że nie interesuje nas wcale. Niestety — gdyż jego znany cykl z „Pinakoteki“ posiada i dziś jeszcze dość przekonywującej siły.

Albert Keller jest starannym artystą, znającym granice swego talentu. Szerokich horyzontów myśli u niego zapewne trudno szukać, ale posiada jakiś tajemny urok, głęboki sentyment, wolny od czułostkowości, a przytem jest wytworny w dobrym guście. Piękne są jego „wnętrza“ z zamkowych sal w Nymphenburgu i Wersalu, oraz „Wizya teatru“ (również wnętrze). Wprawdzie tematy same przez się są piękne i stylowe w formie, ale wykonanie ich, miękkie i nie wkraczające w manierę, dodaje im wiele. Ciemne harmonie i pojedyncze tony nie są ani razu brudne; utrzymują całość w nastroju, który łatwo odczuć, jeśli się miało sposobność poetycznego błądzenia po rokokowych salach zameczków z XVIII. stulecia. Subtelność wykonania z technicznego punktu widzenia jest u Kellera zgoła nie niemiecką.

Baron Habermann jest zupełnie zmanierowany. Dla kontrastu wystawił „Głowę kobiecą“ z r. 1874. Koloryt i rysunek wykazuje studya nad hiszpańskimi malarzami z XVII stulecia (Zurbaran et cons.), a więc studya akademickie. „Model“, jeden z najnowszych obrazków Habermanna, dowodzi przejęcia się francuskimi malarzami (Besnard), co tem łatwiej stwierdzić, że wiszą tuż obok siebie. Habermann maluje z nonszalancyą ze szkiełkiem w oku. Nie brak pozy i banalności.

Ludwik Herterich dał dwa freski dekoracyjne (plafony). Kto miał przyjemność oglądania fresków Erlera, ten przejdzie koło Hertericha obojętnie, mimo, że wielkość formatu narzuca się. Nawet, jak na plafony, są chybione i również banalne. Koloryt mdły.

Stuck przedstawia się obecnie nieco lepiej, niż przeszłego roku i dawniej. Wprawdzie „Walka o kobietę“ jest mięszaniną maniery i pozy, nawet teatralności, ale za to dwa portreciki dziecka w kostyumie hiszpańskim („Als Torero“ i „à la Velasquez“) należą do najlepszych na wystawie. Stuck lubi malować sztuczne tematy, t. zw. stylowe. W istocie, gdyby nie koloryt, zbyt jaskrawy — Stuck rzuca silne plamy na szare, neutralne tło — możnaby jego velasquezowskie dziecko wziąć za odrestaurowane dzieło jakiegoś naśladowcy wielkiego malarza hiszpańskiego. Jak zwykle — efekty i efekciki, osiągane różnymi „Malmittlami“, grają i tu rolę niemałą. Rysunek staranny. Całość jednak nie przemawia do głębi; jest zbyt dekoracyjną. W większych kompozycyach stracił Stuck dawną monumentalną prostotę. Po za teatralność nie wychodzi.

Portrety Sambergera nie są wolne od maniery, ale pomijając błotnisty koloryt, utrzymują się dzięki dobremu rysunkowi i energii wyrazu. Zwłaszcza portret własny nie ustępuje takiemu samemu z Nowej Pinakoteki. Dziś już inne oczywiście żądania istnieją co do portretu, ale talent Sambergera ma prerogatywy niemniej silne.

Inni malarze monachijscy, jak: Becker, Crodel, Groeber, Haider, Hayek, Hengeler, Keller-Reutlingen, Lehmann, Nissl, Oswald, Piepko, Pietzsch, Schramm-Zittau, Stadler, Tooby, Winternitz, Zumbusch, nie przekraczają tym razem średniej miary. Obrazy ich nie budzą żadnego interesu. (Najlepszym stosunkowo jest portret malowany przez Groebera).

Z pejzażystów jednak zasługuje na bardzo pochlebną wzmiankę Ryszard Kaiser. Jego w srebrnym tonie i dobrej harmonii utrzymany „Magdeburg nad Łabą“ jest bez wątpienia najlepszym pejzażem na tegorocznej wystawie „Secesyi“. Dwie martwe natury Filipa Kleina († 1907) nie są najlepszemi pracami zmarłego utalentowanego artysty, który czasem osiągał bardzo silne harmonie, dzięki studyom nad nowożytnymi francuskimi kierunkami. Również dzieła Henryka Zügla należą do gorszych, choć i im nie można odmówić świeżości, wielkiej linii i silnego rozmachu. Są to typowe bawarskie okazy, zdrowe, szeroko traktowane, nieraz nawet ordynarne. Jako malarz krów, posiada Zügel pewne wzięcie; znalazł też naśladowców, których dzieła są także obecnie wystawione, ale nad wyraz słabe i niesamoistne. Stanowią oni rdzenną bawarską szkołę, ściślej mówiąc: szkołę dachańską. — K. Reiser dał dwa pejzaże, malowane zręcznie pointyllistyczną manierką francuską. Należą do lepszych na tej wystawie. — Manierę francuskiego neoimpresyonisty Guerina naśladuje Niemiec, Walter Bondy w swym „Quai aux fleurs w Paryżu“ i „Brzegu Sekwany“. Jestto jeden z niewielu niemieckich malarzy, umiejących wydobyć harmonię za pomocą kilku oppozycyj. To sprawia, że jego obrazy mimo ostrego kolorytu nie drażnią.

(Ciąg dalszy nastąpi).

M. C.

mnazyum w Brzeżanach. Stanisława Mikosińskiego z gimnazyum IV. we Lwowie do II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Teodora Zakałatę z gimnazyum w Brzeżanach do gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Antoniego Olberka z gimnazyum w Brzeżanach do gimnazyum II. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Jonasza Silberschlaga z gimnazyum w Buczaczu do I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Szymona Hermana z II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do gimnazyum w Brzeżanach, Wacława Borzemskiego z gimnazyum II. w Rzeszowie do gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi, Jerzego Krzyszkowskiego z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie do gimnazyum IV. we Lwowie (oddziały równorzędne), Józefa Tułeckiego z I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do III. gimnazyum w Krakowie, Mikołaja Łepkiego z I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Mieczysława Schreibera z I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi.

Rada szkolna zamianowała zastępcami nauczycieli: Stefana Chciuka, w gimnazyum w Przemyślu na Zasaniu, Jana Chmaja, Wincentego Ogrodzińskiego, Gwidona Holzera, Wawrzyńca Kisiela, w gimnazyum polskiem I. w Przemyślu, Władysława Ślebodzińskiego i Stanisława Kotowicza w Sanoku, Teodora Hozę, Seweryna Łeszczija, Łukasza Turczyna, Michała Woźniaka w akademickiem gimnazyum we Lwowie, Karola Kwiecińskiego na filii gimn. VII. we Lwowie, Jana Jączka, Adama Lecha Łańcuckiego, dr. Rudolfa Jędrzejowskiego, Józefa Lewickiego w gimnazyum III. we Lwowie, Władysława Stolbę w gimn. w Jaśle, Piotra Felixa i Franciszka Dubasa w gimn. w Gorlicach, Romana Dublanycię w rusk. gimn. w Tarnopolu, Władysława Baranowskiego, Henryka Żurawskiego, Wawrzyńca Górkę i Władysława Dubaja w gimn. polsk. II. w Tarnopolu, Kazimierza Leszczyckiego, Gustawa Szurę w gimn. w Trembowli, Klemensa Wachnianina, w gimn. akad. we Lwowie, Stanisława Rachwała do IV. gimnazyum we Lwowie, Stanisława Palasta, Emanuela Zwillinga i Macieja Rataja do IV. gimn. (zakład główny) we Lwowie, dr. Wojciecha Rogolę w oddziałach równorzędnych IV. gimn. we Lwowie, Jana Koszykowskiego w IV. gimn. we Lwowie, dr. Marka Goldschlaga w gimn. w Brzeżanach, Franciszka Wanica i Juliana Zaleskiego w II. gimn. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Włodzimierza Kałynowicza i Mikołaja Polka w gimn. z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie, Michała Hobczaka w gimn. z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi, Maryana Stećkowa w gimn. I. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie, dr. Adama Skałkowskiego w IV. gimn. we Lwowie (zakład główny), Józefa Szczyrskiego w gimn. w Buczaczu.

Powierzyła obowiązki zastępcy nauczyciela na przeciąg I. półrocza 1908/9 asystentowi rysunków, Mieczysławowi Kleczewskiemu, w szkole realnej w Stanisławowie.

Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało prowizorycznego asystenta technicznej kontroli skarbowej, Stefana Kupczyńskiego, stałym asystentem technicznej kontroli skarbowej w XI. klasie rangi.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „К. І. Ґризара і Зівси: Вибір творів Публія Овідия Назона на основі виданя І. Скупневича для ужитку руских ґімназий приспособив і додатком мітольоґічним доповнив др. Евстахій Макарушка у Львові 1908“. Nakładem funduszu krajowego w poczet książek dozwolonych do użytku w gimnazyach z ruskim językiem wykładowym.

Dembowski w. r.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 15 sierpnia 1908 l. 109.735 w sprawie obrotu zwierzętami z Bośnii i Hercegowiny i z dnia 17 sierpnia 1908 l. 110.501/08 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 9 do 16 sierpnia 1908, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 18 sierpnia.

Akty Łaski Monarszej.

Co zapowiadały pogłoski radosne, ziścił dzień dzisiejszy.

Wedle depesz wiedeńskich, okazały się Najwyższe pisma Odręczne, które w szerokich kołach ludności wzbudzą niezawodnie entuzyazm, jako wielkoduszny akt Łaski Monarszej, jako nowy objaw tej nieprzebranej dobrotliwości, która opromieniała zawsze Rządy Panującego nam miłościwie Cesarza i Króla, Franciszka Józefa I.

Wielkie święto Urodzin umiłowanego Władcy, skupiło dokoła Najwyższego Tronu całą rzeszę podległych Jego Berłu ludów, które prześcigają się w składaniu hołdów — przeświadczone, iż majestat władzy wznioślejszego nie mógłby znaleźć wyrazu, jak w cnotach i wysokich przymiotach, zdobiących żywot Najjaśniejszego Pana.

Na każdym kroku i niemal co dnia potwierdzają owo przeświadczenie miłościwe Rządy Monarchy, od lat 60 stojącego na straży dobra i powagi Państwa, a pomyślnej doli ludności. Dzień zaś dzisiejszy, uroczystszy nad inne, dzień Urodzin w roku Jubileuszowym dorzuca nowy, wspaniały dowód, jak gorąco Najj. Pan pragnie, by uwielbienie, którem darzą Go ludy, z prawdziwie Monarszą hojnością zostało odwzajemnione.

Pośród mnogich aktów Najw. Łaski Monarszej na pierwsze miejsce wysuwa się amnestya cywilna. Pierwotnie miała ona zostać ogłoszoną dopiero dnia 1 grudnia, jako w rocznicę wstąpienia Najj. Pana na Tron; świadczy to zaś o szczególnej dobrotliwości Władcy, iż nie czekając historycznie tak doniosłej daty, skorzystać wolał ze sposobności, jaką nastręcza dzień dzisiejszy i zarządził, aby już z datą tego dnia ogłoszono wspomnianą amnestyę.

Nadmienić też wypada, że jestto najszersza amnestya, jaką w ostatnich czasach zapisano; szersza nawet od wydanej dnia 1 grudnia 1898 w 50 rocznicę wstąpienia Najj. Pana na Tron.

Szlachetny sposób myślenia Monarchy i Jego wielkoduszność nie mogły zaprawdę ujawnić się w piękniejszem świetle, jak w tym Najw. Akcie Łaski, łagodzącym skutki prawnych środków, rozpinającym nad winą majestatyczne tęcze przebaczenia. Tysiącom potępionych przywracając cześć i wolność wraca ich amnestya społeczeństwu, któremu służyć będą mogli ku powszechnemu pożytkowi.

(Telegramy).

Amnestya.

Wiedeń, 18 sierpnia. *C. k. Biuro korespondencyjne* dowiaduje się, że dziś ogłoszono Najw. Pismo Monarsze do P. Ministra sprawiedliwości:

Kochany dr. Klein! W roku tym, w którym wspomnienie o Mojem wstąpieniu na Tron przed 60 laty przynosi Mi oznaki gorącej miłości i przywiązania ze strony ludów, pragnę pamiętać o tych nieszczęśliwych, którzy wykroczywszy przeciw ustawom Państwa, podpadli karzącej sprawiedliwości. Dlatego wszystkie osoby, które przed dniem ogłoszenia amnestyi za zbrodnię obrazy Majestatu, albo jednego z Członków Domu Cesarskiego, albo za obie te zbrodnie, jednakowoż nie w połączeniu z innym karnym czynem, prawnie skazane zostały, zwalniam od kary ograniczenia wolności, o ile nie została jeszcze wypełniona i zarządzam, aby z powodu tych zbrodni, przed wyżej wymienionym dniem popełnionych, nie było wytaczane karno-sądowe dochodzenie, lub rozpoczęte zastanowiono. Dalej opuszczam wszystkim, którzy przed ogłoszeniem tej amnestyi przez jakikolwiek sąd karnie skazani zostali na karę ograniczającą wolność na czas nie więcej, niż dwa tygodni, lub na grzywnę nie więcej, niż 150 koron, jeżeli przedtem kary tej już nie odcierpieli. Gdyby z karą ograniczenia wolności połączona była grzywna, opuszcza się te kary, jeżeli kara ograniczenia wolności i uzupełniająca grzywna razem nie więcej wynoszą, niż dwa tygodnie. Wszystkim tym, którzy przed ogłoszeniem niniejszej amnestyi zostali skazani przez którykolwiek sąd karny na karę ograniczenia wolności nie dłuższą, niż trzy miesiące, lub na karę pieniężną, jeżeli przedtem nie doznali zasądzenia, co mocą ustaw w następstwie czyni ich niezdolnymi do osiągnięcia pewnych praw, stanowisk i uprawnień, jakoteż pociąga za sobą utratę wyboru i wybieralności do ciał publicznych, kary opuszczam.

Nadto opuszczam wszystkim załączonym w spisie A. do E. przytoczonym 562 osobom resztę kar wolności, jak również 190 osobom, ujętym w spis F. karę wolności i pieniężną.

Te akty łaski mają być wykonane d. 18 sierpnia 1908.

Postanowienia 3 i 4 rozdziału należy zastosować, jeżeli wyrok w dniu ogłoszenia tej amnestyi nie jest prawomocny, lecz prawomocność następczo przychodzi, ponieważ środek prawny przeciw temu nie został zastosowany, lub względnie został cofnięty. Zwolnienie od następstw prawnych dla tych osób, które kary swej z dniem 18 stycznia 1908 częściowo, lub w całości nie wypełniły, w tym czasie skutkuje, w którym karne ograniczenie wolności zostało wykonane, lub kara pieniężna nałożona.

Zdrój Ischl, 5 sierpnia 1908.

Franciszek Józef, w. r.

Klein w. r.

Wiedeń, 18 sierpnia. *Wiener Ztg.* dodaje do Najw. Pisma Odręcznego o amnestyi, następujące objaśnienia:

Wielkoduszne życzenie Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości, by 60-lecie Jego wstąpienia na Tron znalazło wyraz w tworzeniu urządzeń dobroczynnych i humanitarnych, dało powód do licznych aktów miłości bliźniego, jako to dzieł, przeznaczonych do łagodzenia niezawinionych nieszczęść i boleści.

Amnestya, udzielona Najw. pismem Odręcznem Najj. Pana z d. 5 sierpnia odnosi się do tych, którzy przez skazanie karnosądowe ciężko zostali dotknięci w swem znaczeniu obywatelskiem i społecznem, a którzy obecnie skutkiem Łaski Monarchy wracając na wolność lub uwolnieni od ucisku ciążących na nich następstw ich czynów, mogą z nadzieją patrzeć w przyszłość. Akt łaski co do treści i rozmiarów jej przewyższa o wiele amnestyę, którą wydano z okazyi 50-letniego Jubileuszu Rządów Najj. Pana w r. 1898.

Wielkiej liczbie poniżej wymienionych osób opuszczone są kary bądź w całości, bądź w części jeszcze nie odbyte. Według łaskawej intencyi Najj. Pana korzystać będą z tego dobrodziejstwa ci skazani, których niezawinione powody, silne wzruszenia psychiczne, młodzieńcza nierozwaga, nędza lub inne ubolewania godne stosunki skłoniły do czynu, lub którzy z powodu późniejszych rzeczowych lub osobistych momentów stali się godnymi szczególniejszego uwzględnienia.

W równej mierze leżało w decyzyi wzniosłego Dzierżyciela prawa Łaski zastosowanie jej w myśl wyrównającej sprawiedliwości w wypadkach, w których norma prawna nie mogła przystosować się do stopnia zawinienia i w których ogólno-ludzkie uczucie czyn łagodniej osądza, niż na to słowa prawa pisanego sędziemu pozwalają.

Generalna amnestya odnosi się przedewszystkiem do deliktu obrazy Majestatu i obrazy Członków Najw. Domu Cesarskiego i pociąga za sobą, o ile wyrok już zapadł, uwolnienie od kary, lub od reszty kary, w przeciwnym zaś razie daje abolicyę.

Jeszcze szersze są zarządzenia amnestyi w zwolnieniu od pewnych kar i następstw prawnych. Kary pieniężne do 150 kor. i kary, ograniczające wolność, nie przekraczające dwu tygodni, będą opuszczone wszystkim osobom, które do chwili zasądzenia były nieposzlakowane. Łaska ta wychodzi na korzyść w szczególności osobom młodocianym, o ile wyżej wymieniony wymiar kary odnośnie do godnych ułaskawienia i aż do tej chwili nieposzlakowanych młodzieńców w ogóle nie jest przekroczony. O ile to wyjątkowo nie miało miejsca, także i tu nastąpiło indywidualne ułaskawienie.

W końcu wynikająca ze skazania niezdolność osiągnięcia pewnych praw, stanowisk i uprawnień, jakoteż utrata prawa wyborczego i wybieralności do ciał publicznych, zostaje opuszczona wszystkim osobom, które po raz pierwszy skazano na kary ograniczenia wolności nie dłużej, niż na 3 miesiące, lub na kary pieniężne.

Dwa na końcu wydane postanowienia amnestyi obejmują tysiące osób. Zwolnienie od następstw spotka się z pewnością z tem większą wdzięcznością, że uczyni zadość życzeniom, jakie niejednokrotnie ludność objawiała.

Wojskowy Krzyż Jubileuszowy.

Wiedeń, 18 sierpnia. Odręcznym Najw. Rozkazem Cesarskim, w którym Najj. Pan wspomina z wdzięcznością o wiernem i pełnem oddania stanowisku armii w czasie 60-letnich Swych Rządów, zaprowadził Monarcha z dniem 2 grudnia 1908 wojskowy krzyż jubileuszowy.

Wiedeń, 18 sierpnia. Najw. Odręczny Rozkaz oznajmia, że Najj. Pan we wdzięcznem wspomnieniu tych walecznych wojsk, które wraz z Nim i z polnym marszałkiem Radetzkym odbyły kampanię w r. 1848 we Włoszech, nadaje bez różnicy rangi i stanowiska wszystkim, którzy choć w jednej potyczce w owej wojnie brali udział — wojskowy krzyż jubileuszowy.

Wiedeń, 18 sierpnia. Statut wojskowego krzyża jubileuszowego powiada między innemi: Prawo do wojskowego krzyża jubileuszowego (*Militaerjubilaeumskreuz*) mają: a) wszyscy należący w dniu 2 grudnia 1908 do stanu czynnego oficerowie, duchowni wojskowi, marynarki i obrony krajowej i urzędnicy wojskowi, kadeci marynarki, kadeci i na równi z nimi postawieni i do żadnej klasy niewliczeni gażyści zbrojnej siły i żandarmeryi; b) ci czynni oficerowie, urzędnicy i duchowni przy wojsku, marynarce i obronie krajowej, którzy w czasie od dnia 2 grudnia 1848 do 2 grudnia 1908 należeli jako osoby czynne do stanu wojskowego, ci kapelmistrze przy wojsku, marynarce i obronie krajowej, którzy w dniu 2 grudnia b. r. są w czynnej służbie, te czynne osoby stanu załogi zbrojnej siły, które w dniu 2 grudnia 1908 przynajmniej należą do drugiego roku prezencyjnego z wyjątkiem tych, którzy czasowo są aktywowani t. zn. do czasowej czynnej służby wszelkiego rodzaju i wszelkiej broni dla wojskowego wykształcenia zostali powołani; dalej te wszystkie czynne osoby załogi żandarmeryi, które wliczywszy ich służbę wojskową dnia 2 grudnia 1908, stoją w drugim roku służby.

Cywilny Krzyż Jubileuszowy.

Wiedeń, 18 sierpnia. *Wiener Zeitung* ogłasza Najw. pismo Odręczne Najj. Pana:

Kochany baronie Beck!

Uznałem za stosowne utworzyć z okazyi 60 powrotu rocznicy Mego wstąpienia na Tron — krzyż jubileuszowy, który w myśl odnośnych statutów, jakie mają jeszcze być przeze mnie zatwierdzone, nadany być ma cywilnym urzędnikom państwowym i czynnym na podobnem stanowisku osobom. Zawiadamiając o tem Pana, równocześnie podaję do Jego wiadomości odpis pisma Odręcznego, które z tego powodu wystosowałem do Ministra Mego Domu i spraw zagranicznych.

Zdrój Ischl, 14 sierpnia 1908.

Franciszek Józef w. r.

Beck w. r.

Wiedeń, 18 sierpnia. *Wiener Zeitung* ogłasza następujące Najw. pismo Odręczne do P. Ministra Najw. Dworu Cesarskiego i spraw zagranicznych bar. Aehrenthala:

Kochany baronie Aehrenthal!

Jest potrzebą Mego serca z okazyi zbliżającej się uroczystości powrotu rocznicy Mego wstąpienia na Tron nadać osobom, pozostającym w cywilnej służbie państwowej widomy znak gorącego uznania, jakiem odwzajemniam się im za ich wierną służbę. Dlatego uznałem za stosowne utworzyć krzyż jubileuszowy, który w myśl statutów, jakie mają być jeszcze przeze mnie zatwierdzone, nadany być ma osobom, pozostającym w cywilnej służbie państwowej i czynnym na stanowisku równorzędnem ze służbą państwową. Przez tę fundacyę, wypływającą z niezmiennej miłości ojcowskiej, osoby pozostające w cywilnej służbie państwowej będą miały świeży dowód tego uznania, którego nigdy nie odmówię działalności zawodowej urzędników cywilnych, wymagającej coraz to większych poświęceń od każdego poszczególnego urzędnika. Podaję to Panu do wiadomości i celem przedsięwzięcia dalszych potrzebnych zarządzeń, z zawiadomieniem, że stosowne pismo Odręczne wystosowałem równocześnie do Prezydenta Ministrów.

Zdrój Ischl, 14 sierpnia 1908.

Franciszek Józef w. r.

Aehrenthal w. r.

Odznaczenia.

Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza Najw. pismo Odręczne, nadające Najd. Arcyksiążętom Franciszkowi Ferdynandowi i Eugeniuszowi brylanty do wojskowego Krzyża zasługi. Najd. Arcyksiążętom zaś Leopoldowi Salvatorowi i Franciszkowi Salvatorowi wyraża owe pismo Najw. zadowolenie.

Najj. Pan zamianował pułkownika Najd. Arcyksięcia Piotra Ferdynanda właścicielem 56 p. p.

Drugiemu Ochmistrzowi Dworu hr. Montenuovo nadał Najj. Pan wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Komendant marynarki hr. Montecuccoli otrzymał wielką wstęgę orderu Leopolda.

Wiener Zeitung ogłasza Najw. pismo Odręczne z dnia 12 sierpnia, nadające baronostwo P. Ministrowi wojny, generałowi broni, Schönaichowi.

Najj. Pan nadał krzyż kawalerski orderu Leopolda gen. porucznikowi Franciszkowi Hortsteinowi, komendantowi 22 dywizyi piechoty obrony krajowej i generałowi-audytorowi Gustawowi Falkowi w Ministerstwie obrony krajowej.

Order Żelaznej Korony I. kl. otrzymał generał kawaleryi Brudermann i szef sekcyi Conrad.

Order Żelaznej Korony II. kl. otrzymał generał-porucznik Fryderyk Sollwegen komendant 43 dyw. piechoty we Lwowie; order Żelaznej korony III. kl. czterej pułkownicy, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa 13 oficerów, wojskowy krzyż zasługi z koroną 10 oficerów, wojskowy krzyż zasługi 43 oficerów, a wyrazy Najw. uznania 117 oficerów. Sześciu wychowanków Akademii Terezyańskiej zostało porucznikami obrony krajowej.

Dziennik rozporządzeń obrony krajowej ogłasza przeniesienie rotmistrza dr. Maurycego Vettera von der Lille, b. prezydenta Izby poselskiej do etatu korpusu oficerskiego lekarskiego obrony krajowej, przyczem w dowód wyjątkowej łaski otrzymał hr. Vetter stopień lekarza sztabowego obrony krajowej.

KORESPONDENCYE.

Praga, 15 sierpnia.

(Przyjęcie przez Izbę handlową. — Koncert polski. — W Sokole. — Na Nebożizku).

Każdou chwilku, każdou hodinku, kterou vas mame dele mezi sobou — mame vas radieji... słowa te wypowiedział do nas prezydent Izby handlowej p. Rziwnacz w czasie biesiady, urządzonej na przyjęcie Polaków w hali koncertowej na wystawie. Można je było także powtórzyć ze strony polskiej dosłownie, a zakończyć tym samym okrzykiem: A tak milujme se! Nastąpiło wzajemne poznanie, zbliżenie tych, którzy duchem więcej lgnęli ku sobie, tych co się rozumieli lepiej. W serdecznem przyjęciu polskich gości nie dała się Izba handlowa wyprzedzić Radzie miasta Pragi ani o jeden — milimetr. Prawdopodobnie z powodu, że w handlu tak jak w dyplomacyi musi być używany jakiś język światowy, było obiadowe menu stylizowane w języku francuskim; czytaliśmy tedy: Bière de Plzet, Vin blanc de Żernoseky i Vin rouge de Mielnik. A więc i tym razem amatorów eksplodujących butelek spotkał zawód kompletny. Śmiało jednak twierdzić mogę, że panów tego rodzaju wcale wśród nas nie było, co się też stało powodem rychłego zbliżenia i serdecznego nastroju, jaki na wszystkich zebraniach panował. Rozwiązały się języki, mówiono wiele, a co najważniejsze: każdy — z małymi wyjątkami — miał istotnie coś do powiedzenia. Czuć było w tych przemówieniach, że tu nie tyle idzie o kwiecistość stylu, nie tyle o frazesy i popisanie się nimi przy okazyi, ile o wypowiedzenie tego, co się już gruntownie przemyślało, ile o zadzierżgnięcie węzłów przyjaźni, opartej na dobrze zrozumianych interesach wspólnych, które mają odtąd drogą przemysłu i handlu zawieść dwa bratnie narody, jak ongi Zbyszka i wiernego giermka do celu. — Każde zebranie towarzyskie ma zawsze swój punkt szczytowy, swój zenit. Dla nas był nim list Elizy Orzeszkowej do Czechów. Wszystko co z serc wezbranych uczuciem mocnem, co z dusz zespolonych jedną górną myślą i wznoszących ku sobie bratnie ramiona — ciśnie się na słabe niedołężne usta i łamie się w słowach zwykłych, powszednich, nieudolnych, wszystko to wypowiedziała wielka myślicielka nasza z przeczystą jasnością i taką prostotą, że jak w modlitwie ani tam wyrazu dodać, ani ująć nie było trzeba! „Błogosławieni siewcy pokoju! — temi słowy list się zaczynał. — Błogosławieni bądźcie mężowie czeskiego narodu, którzy w dobie krwawych waśni świata wznosicie nad nim białą chorągiew pokoju, a na tę ziemię żelazem nienawiści i złości zoraną zaszczepić chcecie różdżkę oliwną zgody... Czynicie dobrze bracia! Dzieło wielkie, dzieło Boże czynicie! Niech się stanie w imię sprawiedliwości! Wprzód nim na ziemię zlecą dwa ptaki Boże: pokój i zgoda, musi wzejść nad nią słońce sprawiedliwości! Niech znikną ze świata pyszni i uniżeni i zaślepieni i obojętni, wszyscy co tłoczą ku ziemi skrzydła rwąc się do lotu, a słońce sprawiedliwości wzejdzie i nad światem wstanie dzień A potem ukażą się na nim Boże ptaki, które nie znoszą nocy i w ciemności oczom ludzkim się nie okazują. Wytrwajcie w pracy nad ukazaniem się słońca sprawiedliwości! wytrwajcie mężnie! — może długo. Snać długo jeszcze... bo dzieło to jest ciężkie!... Wiele eszcze chmur na wasze głowy spadnie, dużo kamieni na serca wasze się posypie, nim się to spełni.... Lecz nim się to spełni, zanim rękami waszemi podźwignięta zapanuje nad światem wolność i jedność narodów słowiańskich, imię wasze należy do tych, które na firmamencie ludzkości zapisane są złotemi gwiazdami“.

Po słowach Orzeszkowej nastała przez chwilę cisza owa, z której — jak mówi Farys — wiesz — odgadniesz: że w duszach wielki zamiar się knowa.... a potem nie milknąca, długa salwa oklasków. W miejscu, gdzie Orzeszkowa wspomina o wielkim zmarłym przyjacielu Polaków Edwardzie Jelinku i woła: Cześć i wieczna pamięć duchowi, który w ciemności nocy dźwigał słońce sprawiedliwości i ramiona wyciągał, aby z ponurej klatki wypuścić na świat te, „ptaki Boże: pokój i zgodę!“ uczcili wszyscy przez powstanie pamięć tego pioniera serdecznej przyjaźni dwu bratnich narodów.

Obok Orzeszkowej usłyszeliśmy drugie nazwisko tak nam drogie: Mickiewicza. To pisał syn jego, Władysław, który nawiązując się myślą do ostatniego słowiańskiego Zjazdu i wyrażonych na nim postulatów, zakończył list swój słowami: „Niechże Czesi przybliżą ten dzień, w którym najsilniejszy z narodów słowiańskich poda rękę najnieszczęśliwszemu. Wierzę, że spełnią się słowa księdza Piotra w „Dziadach“: „On jeden poprawi się — i Bóg mu przebaczy“.

I znowu długie przeciągłe oklaski.... A trzecią salwą nie milknącą — powitano list Heryka Sienkiewicza, który ogromnie szczerze, w słowach usuwających wszelkie przypuszczenia, że to wymówka tylko, wyraża swój żal serdeczny, iż z powodu słabości w wycieczce do Pragi nie mógł wziąć udziału.

Po tych słowach tak podniosłych, uczuliśmy, że z całym krajem łączą nas potężne ogniwa więc roztajały wszystkie lody towarzyskiej obojętności, więc obłamano wszystkie kolce nieznośnych regułek konwenansu i jak owe girlandy kwiatów na biesiadnym stole tak połączyły uczestników zebrania girlandy uczuć bratnich, złotemi, serdecznemi związane nitkami.

W takiej to chwili podniosłej powziął snać także zamiar wypowiedzenia się, sąsiad mój „pan Damazy“, pardon p. Aleksy Chrzanowski. Powstał i zadzwonił o szklankę.

Na liczko panny Wandzi wytrysnął pąs, wobec którego szkarłatne maki mogły się wydać śmiertelnie blade.

— Co tatuńcio robi?! — zawołała ze strachem.

A tymczasem tatuńcio mówił: „Nie przyjechaliśmy do was uczyć się, jak się kocha ziemię rodzinną, bo my to wcale nie źle umiemy, tylko przybyliśmy zobaczyć, jak się ją uprawia u was dobrze i lepiej niż u nas. Wysłaliśmy tu do was naszych rolników, przybyliśmy teraz sami i przyszlemy tu jeszcze innych wielu włościan. Raczcie ich przyjąć tak, jakeście nas przyjęli, bo my ziemianie tam w Królestwie uważamy się wszyscy za równych: szlachcic i włościanin“.... Zakończył p. Chrzanowski okrzykiem na cześć Czechów i dostał rozgłośne: „brawo“! A panna Wandzia, która przez całą mowę tata drzała, jak liść osiki i kręciła pod stołem ze złotych sznurków od bukietów, jakiś bardzo gruby powróz (pewnie na wszystkich wrogów „tatuńcia“) odetchnęła spokojnie i spojrzała na otoczenie tryumfująco. Z kolegą „skrybą“ z Warszawy wypisaliśmy prędko na listkach dwu białych róż chemicznym atramentem: na wieczną pamiątkę — znakomitej mowy „tatuńcia“ i złożyli te kwiaty w drżące jej rączki.

Przed rozpoczęciem biesiady zaszedł drobny, ale wielce znamienny epizod. Oto, właśnie gdy miano usiąść, znikła ze sali zupełnie służba, ani śladu z granatowych fraków. Trwało to przez krótką chwilę, nim goście miejsca zajęli, poczem wszyscy ukazali się gromadnie w humorach wcale dobrych. Dowiedzieliśmy się później, że w czasie gdyśmy gwarzyli wesoło, nie przeczuwając wcale tragedyi za kulisami, *entreprener* wykwintnego *menu* był w nielada opałach: kelnerzy zrobili strejk, stawiając jako warunek, pod którym zdecydują się wyjść na salę: podwyższenie miesięcznej płacy....

Wśród ożywionej rozmowy, nagle ktoś z galeryi, wysuwając rozmierzwioną głowę z pod czarnego sukna, prosi o trzydzieści sekund spokoju, i oto: zapadająca w toń przeszłości chwila jasna, zostaje utrwalona na kliszy; uwieczniono nas z kielichem biesiadnym w ręku, z uśmiechem na ustach, pochwycono moment *in flagranti* na różowych wyżynach — nastroju.

Na zakończenie opublikowano wiadomość, że w dniu następnym w kościele Najśw. Panny Maryi (w chramie przed Tynem) odprawi kanonik redaktor ks. Skimborowicz (z Warszawy) nabożeństwo żałobne za przyjaciół naszych ś. p. Riegera i Edwarda Jelinka, poczem na grobach tych zasłużonych na Vyszechradzie złożone zostaną wieńce z kwiatów i nazwisk wypisanych na biletach „Maticy szkolskiej“.

W dwie godziny po ukończeniu biesiady odbył się koncert polski w tej samej wielkiej hali. W hali tej produkuje się codziennie najlepsza orkiestra z praskiej Filharmonii pod batutą dr. Wilhelma Zemanka. Są to utwory muzyki klasycznej z nadzwyczajną wykonane precyzyą, godne, by je posłuchać z uwagą. Czesi jednak hołdują przysłowiu *utile dulci*, więc w hali ustawione są stoliki i w chwili, gdy z tłumionych *sordiną* skrzypiec płynie najcudowniejsze i nieskazitelne *piano*, lub rozperla się rzewny głos harf rozpłakanych — słyszeć się daje często krótkie i stanowcze:

— Jeszcze jedno piwo!

W sali tej panuje wprost terror piwny. Czy chcesz czy nie, skoroś zapłaciwszy wstęp minimalny (40 hal.) zajął miejsce, stawiają przed tobą bombę z bursztynowym płynem i śmietankowo-pluszowym kołnierzem. To plzenskie, bez którego tu widocznie, szanujący się człowiek nie powinien pokazywać się światu Koncert rozpoczyna uwertura z „Halki“, odegrana znakomicie, prócz tego: Żeleńskiego „W Tatrach“ *symfonicky obraz! Great attraction* jest jednak śpiew pani Doliwa-Dobrowolskiej, *člena Velkeho Divadla ve Varšavě*, która śpiewa pieśni Chopina, Noskowskiego, Galla i Młynarskiego i za burzę oklasków i wspaniałe olbrzymie bukiety dodawać musi wiele nad program. Kolega mój po piórze informuje pannę Wandzię, że w Czechach nie woła się: *bis!* tylko: *opakować!* co znaczy: powtórzyć, w co ona jednak wcale nie chce wierzyć.

Wspomnieniom miłym uczyniłbym krzywdę, gdybym pominął milczeniem wizytę naszą w czeskim „Sokole“. Z ćwiczeń wolnych poznaliśmy dawnych tych samych dzielnych druhów, gości naszych w Krakowie i we Lwowie. Produkowały się także czeskie sokolice z obręczami o tle z różnobarwnej przędzy. Ćwiczenia te, wykonane przy muzyce, czynią wrażenie klasycznego tańca w wysokim stopniu estetycznego. Po ukończeniu hucznie oklaskiwanych ćwiczeń, podziwianych szczególnie przez Królewiaków, którym w roku złudzeń, tak nie długo pozwolono się cieszyć Sokołem, przemówił w gorących słowach dr. Scheiner, prezes czeskiego „Sokoła“, a odpowiedział mu wierszem własnym p. t.: „W chwili zbratania“ p. Z. Kamiński, za co otrzymał (ścisłość sprawozdania nie pozwala mi tego pominąć) wiele oklasków i uścisków. Wiersz ten był drukowany w dniu następnym w oryginalnym polskim tekście w czeskich dziennikach.

Kiedy skończyły się wolne ćwiczenia, stanęli Sokoli czwórkami i stąpając mocno po udeptanej ziemi, szli w zwartym ordynku: barczyści, krzepcy, silni, zdrowi, spaleni żarem słońca, które nadało ich muskularnym ramionom barwę polerowanej miedzi — szli dufni w siebie, jak gladyatorowie, śpiewając piękną pieśń sokolą: „Hej vzhoru piestry Sokole!“ pieśń, przerywaną co kilka taktów, wśród których słychać tylko: tęgie, jednolite, miarowe stąpanie nóg, że aż ziemia dudni....

Panna Wandzia nie była pewna: czy na widok tylu nagich ramion i odsłoniętych szyj wypada jej spuszczać oczka, czy też patrzeć, a patrzeć. Tatuś dopiero rozwiał jej wątpliwości:

— Wandzia! — zawołał — jak mi takiego jednego Czecha dla siebie nie złapiesz, to cię znać nie chcę! — A potem dodał, zwracając się ku mnie:

— Wie pan, że oni tę moją mowę w *Narodnich Listach* lepiej wydrukowali, niż ją powiedziałem — zacny to naród.

Wieczorem dnia tego było ostatnie pożegnalne zebranie na *Nebozisku. Nebozisek* znaczy po polsku świderek, nie jest jednak wcale żadnym świderkiem, jeno górą dużą, na którą wcale (jak na nasz Wysoki Zamek) spinać się nie trzeba, lecz jedzie się tam wygodną koleją zębatą za 20 h. tam i z powrotem, by z restauracyi przy piwie podziwiać u stóp naszych rozłożoną Pragę, która się z tej wyniosłości wydaje jakby odbiciem w czarnej toni jarzącego się miryadą gwiazd firmamentu i najzupełniej swą nazwę *Złotej* usprawiedliwia. Na *Nebozisku* po raz ostatni ściskając bratnie dłonie, żegnaliśmy się słowami: *„Na zdar!* i — do widzenia!“

K. Z.

W Turcyi.

Zmiany personalne.

Ikdam donosi, że ulubiony syn sułtana Burchan-Eddin objął przewodnictwo nowoutworzonego Klubu marynarki.

Pojawiło się irade, mianujące Turkchana-baszę ambasadorem w Petersburgu.

Dzienniki donoszą, że Osman-Mizamy został tymczasowym kierownikiem ministerstwa wojny, wakującego skutkiem nagłego zgonu Redszeba baszy.

Minister spraw zagranicznych, Tewfik-basza, który już 3 razy podawał się do dymisyi, przez sułtana nie przyjętej, wobec ataków na swoją osobę, zamierza dymisyę ponowić.

Wielki mistrz artyleryi, Zekki-basza został wypuszczony z więzienia.

Czterdziestu adjutantów sułtańskich otrzymało dymisyę.

Sprawa macedońska.

W łonie komitetów objawiają się niepokojące przejawy niezgody, mianowicie w kwestyi decentralizacyi, której domagają się z różnych stron. Bułgarzy żądają rozgraniczenia według narodowości i podziału Macedonii na okręgi stosownie do przewagi, jaką mają tam poszczególne szczepy, na wzór podziału wschodniej Rumelii.

Inne niebezpieczeństwo zagraża ze strony rozczarowanych Albańczyków, którzy mają się za pokrzywdzonych, ponieważ postradają przywileje, mocą których byli zwolnieni od służby wojskowej i podatków. Dobrze o konstytucyi poinformowani Albańczycy w Skutari nie chcieli dlatego uznać konstytucyi. Naczelnicy albańscy tylko dzięki temu zdołali nakłonić lud do wysłania depeszy z prośbą o konstytucyę, że przedstawili ją, jako przejściowy środek, mający na celu tylko zaprotestowanie przeciwko mieszaniu się państw europejskich w sprawy tureckie. Na pewnem zebraniu albańskiem szef Issa Beletinac zaoponował przeciwko taktyce innych naczelników i zażądał utrzymania dawnego porządku rzeczy.

Jakim sposobem uda się powstrzymać Albańczyków od rabunku w osadach chrześciańskich, jest inną kwestyą, którą Młodoturcy będą musieli rozwiązać. Niemniej trudnem będzie zadaniem zjednoczyć obie partye bułgarskie. Rokowania między Młodoturkami z jednej strony, a zwolennikami Sandanskiego, oraz bułgarskiem stronnictwem, wrogiem Sandanskiemu, toczą się obecnie w Salonice. Jednakże wszystkich kwestyj związanych z tem pojednaniem nie da się inaczej załatwić, jak w łonie przyszłego parlamentu.

Niasi bey o przewrocie.

Z Niasim beyem, którego imię nieodłączne jest od momentu ogłoszenia konstytucyi w Turcyi, miał rozmowę korespondent gazety *Temps*.

— Wyświadczycie nam panowie wielką przysługę — rozpoczął Niasi — jeżeli napiszecie, że my nie jesteśmy rewolucyoniści, krwi chciwi, nie wrogowie chrześcian lub cudzoziemców; chcemy tylko, aby Turcya stała się wielka — pracą własną, własną cywilizacyą, liberalnym i uczciwym rządem.

Nigdy nie przelewaliśmy krwi, nigdy nie używaliśmy dynamitu, nigdy nie rozniecaliśmy nienawiści do bogaczów. Chcieliśmy tylko słowem i przykładem nieść światło i wolność.

Ostatnie dwa lata spędziłem w Azyi Mniejszej, wśród nieszczęśliwej ludności. Ludziom ciemnym, nieszczęśliwym ja i towarzysze moi głosiliśmy zasady wolności i równości. Wyznaczono nagrodę za głowę moją. Szpiegowie poszukiwali mnie wszędzie. Trzykrotnie zmieniałem nazwisko, wiele razy zmieniałem rodzaj zajęcia, aby módz działać we wszystkich warstwach ludności. A trzeba było znać lud, aby wiedzieć, jaka straszna była nasza administracya.

Demaskując nadużycia, i ja i towarzysze moi zawsze przypominaliśmy ludziom, że nie można uciekać się do środków gwałtownych, do przemocy nawet w celu zrzucenia ciężkiego jarzma. Wielu ze słuchaczy naszych zostało apostołami wolności i tym sposobem stworzyliśmy całą armię ludzi, krążących po kraju i głoszących idee równości, wolności, jedności, zgody.

Obecny ruch nasz wprowadził Europę w zdumienie, a przecież zbieramy tylko owoce wieloletniej pracy.

Wtrącanie się Europy do spraw naszych zawsze było dla Turcyi zgubne, chcemy więc stworzyć silną Turcyę. Kto nas może za to potępić?

Konstantynopol. Kwestyę europejskich doradców przy przeprowadzeniu ogólnych reform, poruszył młodoturecki komitet, aby pozyskać sobie sympatyę mocarstw i Europy.

Konstantynopol. Wielki wezyr, odmiennie z dotychczasową praktyką, często konferuje z sułtanem.

Manewry marynarki mają się rozpocząć niebawem przy udziale 3 pancerników.

Konstantynopol. Powszechnie uważają tu zgon ministra wojny, marszałka Redszeba-baszy za stratę narodową. Młodoturecki komitet wydał odezwę z wezwaniem do tłumnego udziału w pogrzebie. Wszystkie koncerty, przedstawienia i mityngi odwołano na znak żałoby.

KRONIKA.

Lwów, 18 sierpnia.

— Kalendarz. Środa (19 sierpnia). Benigny. — Bolesława. — Preobr. Hosp. Wschód słońca o godzinie 4·30 rano, zachód słońca o godzinie 6·22 po południu.

— Uroczystość Urodzin Najj. Pana obchodziło w dniu dzisiejszym nasze miasto z tradycyjną okazałością.

Wczoraj o godzinie 8 wieczorem, jako w wigilię dzisiejszej uroczystości, odbył się wielki capstrzyk. Orkiestry pułków, stojących załogą we Lwowie, odegrały przed główną strażnicą wojskową na placu św. Ducha Hymn ludowy, poczem poprzedzane szeregiem lampionów, przygrywając, rozeszły się w rozmaite strony miasta. Orkiestrom towarzyszyły tłumy publiczności.

Dziś o godzinie 5·30 rano salwy działowe z wałów Cytadeli i pobudka, odegrana przez orkiestry wojskowe, obwieściły mieszkańcom stolicy kraju, iż zawitał dzień uroczysty dla ludów Monarchii.

Na szczycie pałacu Namiestnikowskiego i gmachu Namiestnictwa, na gmachu sejmowym, na wieży ratuszowej, na gmachach rządowych i autonomicznych powiewały flagi o barwach Monarchii — z konsulatów zagranicznych zaś flagi o barwach odnośnych państw.

O godzinie 9 zrana odbyły się we wszystkich kościołach katedralnych lwowskich uroczyste nabożeństwa.

Około godziny pół do 8 rano wyruszyła tutejsza załoga wojskowa na Błonia janowskie, gdzie punktualnie o godzinie 9 w umyślnie na ten cel ustawionym i przystrojonym w emblematy wojskowe namiocie odbyła się w obecności komendanta korpusu i głównodowodzącego generała kawaleryi JE. hr. Auersperga oraz generalicyi Msza św. polowa na intencyę Najj. Pana dla całej załogi wojskowej. Podczas *Gloria*, oraz pierwszej i drugiej św. Ewangelii wszystkie pułki piechoty i bataliony obrony krajowej dały po 3 salwy karabinowe, którym odpowiedziało ośm strzałów armatnich z wałów Cytadeli.

Po Mszy św., odbyła się przed głównodowodzącym korpusu JE. hr. Auerspergiem i generalicyą defilada pułków i oddziałów wojskowych, stojących załogą we Lwowie. Na uroczystość przybył również oddział weteranów wojskowych.

W kościele archikatedralnym obrz. rzym. kat. odprawił uroczyste nabożeństwo Najprzew. ks. Arcybiskup JE. dr. Bilczewski w otoczeniu ks. Biskupa dr. Bandurskiego, ks. infułata Lewickiego, ks. kanoników Zajchowskiego i Ślósarza, oraz licznego duchowieństwa. W presbiteryum zajęli miejsca na przygotowanych fotelach: JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński i JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, a w dalszych: Zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym radca Dworu dr. Tadeusz Pilat z Członkami Wydziału krajowego. W stallach po lewej stronie zajęła miejsca cała kapituła katedralna, po prawej zaś Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, liczne grono radców Namiestnictwa i członkowie Rady szkolnej krajowej.

Na nabożeństwo przybyli również konsul rossyjski JE. Pustoszkin i konsul niemiecki Ido br. Reden.

Dalej zajęli miejsca w ławkach w nawie kościelnej: JE. P. Prezydent sądu krajowego wyższego dr. Tchorznicki i Wiceprezydent sądu kraj. wyższego Przyłuski z gronem urzędników sądowych i prokuratoryi Państwa, Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu Prokopowicz z gronem radców skarbowych, naczelny dyrektor poczt i telegrafów Jan Lubicz Seferowicz z radcą Dworu Pikorem i starszym radcą pocztowym Wopaterniem, prokurator skarbu radca Dworu dr. Engel ze starszym radcą dr. Hamerskim i radcami dr. Sawą i dr. Mączyńskim, senat Uniwersytetu z prorektorem dr. Gluzińskim, senat Politechniki z rektorem prof Syniewskim, rektor Akademii weterynaryi dr. Szpilman, zastępcy dyrektora kolei państwowych radcy Rządu Karol Listowski i Karol Stelzer, Rada miasta Lwowa z wiceprezydentami dr. Rutowskim i Eplerem, prezes dyrekcyi Tow. kred. ziemskiego dr. Władysław Kraiński, prezes galic. Tow. rolniczego p. Brykczyński, marszałek Rady powiatowej lwowskiej p. Leopold Baczewski, reprezentanci wszystkich władz państwowych i autonomicznych, oraz instytucyj publicznych.

Chór katedralny odśpiewał podczas nabożeństwa przy akompaniamencie orkiestry pieśni mszalne i Hymn ludowy.

Równocześnie odbyło się solenne nabożeństwo w gr. kat. metropolitalnej katedrze św. Jura, w obecności Wiceprezydenta Namiestnictwa, Włodzimierza hr. Łosia, oraz licznych reprezentantów władz rządowych i autonomicznych. Nabożeństwo odprawił w asystencyi licznego duchowieństwa ks. Mitrat Bielecki.

W Archikatedrze ormiańskiej celebrował uroczystą Mszę św. JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz w otoczeniu duchowieństwa. Obecni byli na nabożeństwie radca Dworu Czeżowski, oraz grono reprezentantów władz.

Uroczyste nabożeństwa dziękczynne na intencyę Najj. Pana odbyły się także we wszystkich rzym. kat. i gr. kat. kościołach parafialnych, oraz świątyniach innych wyznań i domach modlitwy.

We wszystkich świątyniach uroczyste nabożeństwa zakończyły się odśpiewaniem Hymnu ludowego.

Po nabożeństwie JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński przyjmował deputacye i reprezentacye, które przybyły złożyć na ręce Jego Ekscelencyi wyrazy wiernopoddańczych uczuć, zapewnienia niewzruszonego przywiązania i najgorętsze życzenia dla Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości. Przybyli mianowicie:

JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni z Członkami Wydziału krajowego dr. Tadeuszem Pilatem, dr. Józefem Wereszczyńskim, Ksenofontem Ochrymowiczem i zastępcą Członka Wydziału krajowego Janem Trzecieskim; JE. ks. Arcybiskup Bilczewski z ks. Biskupem dr. Władysławem Bandurskim i członkami kapituły rzym. kat.; ks. Mitrat Andrzej Bielecki w zastępstwie nieobecnego JE. ks. Metropolity hr. Szeptyckiego z członkami kapituły gr. kat.; JE. ks. Arcybiskup Józef Teodorowicz z członkiem kapituły ormiańsko-katolickiej, ks. kanonikiem Piotrowiczem; gr.-oryentalny proboszcz Jan Dihon; JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Tchorznicki z Wiceprezydentem wyższego sądu krajowego Stanisławem Przyłuskim, radcami tegoż sądu, prokuratorem Państwa Mieczysławem Barthem i zastępcą starszego prokuratora Państwa p. Schneidrem; Wiceprezydent krajowej dyrekcyi skarbu Stanisław Prokopowicz z starszymi radcami skarbowymi; w imieniu Uniwersytetu prorektor prof. dr. Antoni Gluziński z prof. dr. Roszkowskim; rektor Szkoły politechnicznej prof. Wiktor Syniewski; prezes galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego dr. Władysław Kraiński z dyrektorem Janem Vivienem; prezes galic. Towarzystwa gospodarczego Stanisław Brykczyński z wiceprezesami Arturem Zarembą Cieleckim i Janem Vivienem; rektor Akademii weterynaryi dr. Józef Szpilman; prokurator skarbu, radca Dworu dr. Karol Engel z radcą Dworu Niewiadomskim i starszymi radcami prokuratoryi skarbu; naczelny dyrektor poczt i telegrafów Jan Lubicz Seferowicz z starszym radcą pocztowym Wopaterniu i radcą budownictwa Patlewiczem; w zastępstwie nieobecnego dyrektora kolei państwowych zastępca dyrektora radca Rządu Karol Listowski z radcą Rządu Stelzerem; starszy radca budownictwa z urzędu budowy kolei państwowych I. M. Cieślikowski; starszy inspektor kolei państwowych Maksymilian Machalski; dyrektor lasów i dóbr państwowych, radca Dworu Piotr Hirsch z gremium radców; w zastępstwie nieobecnego dyrektora policyi, radca policyi Wojciech Wenc; prezes lwowskiej Rady powiatowej Leopold Baczewski i sekretarz Teofil Merunowicz; w imieniu lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej wiceprezydent Leopold Baczewski z wicesekretarzem Noelem; prezbyteryum gminy wyznaniowej ewangelickiej z członkami tej gminy wyznaniowej Kreiserem i Jaworskim i proboszczem ks. Pomykaczem; w imieniu Przełożeństwa izraelickiej gminy wyznaniowej dr. Diamand z rabinami Gutmanem, Braudem i Babadem; delegacye: stowarzyszenia weteranów wojskowych i stowarzyszenia certyfikatystów wojskowych; w imieniu ruskich Towarzystw (ukraińskich): „Proświta“, „Ruska Besida“, „Dnister“, „Sojusz kredytowy krajowy“, „Narodna Torhowla“, „Towarzystwo pedagogiczne“, „Narodna Rada“, „Trud“, „Towarzystwo muzyczne“, „Zorya“, „Szewczenki“ — prof. Włodzimierz Szuchiewicz z ks. kanonikiem Czapelskim, dr. Stefanem Fedakiem, dr. Jarosławem Kułaczkowskim, dr. Włodzimierzem Ochrymowiczem, Kościem Pańkowskim, dr. Michałem Wołosznem, ks. Mochnackim, Kosem, ks. Fedusiewiczem i Zacerkownym; w imieniu staroruskich Towarzystw: „Narodny Dom“, „Ruska Rada“, „Stauropigia“, „Kaczkowskiego“, „św. Włodzimierza“, „Hałycko ruskiej Matyci“ — dr. Jan Dobrjański, ks. prof. Kostecki, dr. Iwasieczko, ks. Dawydiak, prof. Sywulak, prof. Świstuń, dr. Zajac, dr. Pawęcki, dr. Hryniewiecki.

W południe odbył się w tutejszej szkole kadeckiej dla piechoty, w obecności dygnitarzy wojskowych, uroczysty akt promocyi wychowanków tej szkoły na kadetów zastępców oficerów.

O godzinie 4 po południu odbył się u JE. P. Namiestnika dr. Michała Bobrzyńskiego obiad na 70 nakryć, w którym wzięli udział: JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni; Ich Eksc. Księża Arcybiskupi: dr. Józef Bilczewski i Józef Teodorowicz; ks. Biskup dr. Władysław Bandurski, ksiądz Mitrat Andrzej Bielecki; Ich Eksc.: Prezydent wyższego Sądu krajowego dr. Aleksander Tchorznicki, komendant korpusu generał kawaleryi Karol hr. Auersperg, generał-porucznicy: Dezydery Kolosvary de Kolosvar, Fryderyk Jin-Solwegen, Józef Tappeiner, Karol baron Jakobs-Kantstein; JE. ces. rossyjski konsul Konstanty Pustoszkin, cesar. niemiecki konsul Ido bar. Reden; Wiceprezydenci Namiestnictwa: Włodzimierz hrabia Łoś i dr. Juliusz Kleeberg; Zastępca Marszałka w Wydziale krajowym radca Dworu dr. Tadeusz Pilat, Wiceprezydent krajowej Dyrekcyi skarbu Stanisław Prokopowicz, Wiceprezydent krajowej Rady szkolnej dr. Ignacy Dembowski, naczelny Dyrektor poczt i telegrafów Jan Lubicz Seferowicz, prezes Towarzystwa kredytowego ziemskiego dr. Władysław Kraiński; prezes gal. Tow. gospodarczego Stan. Brykczyński; generał-majorowie: Karol Knopp-Kirchwald, Ryszard Henike-Temsburg, Maurycy Czibulka, Henryk Fath, Wilhelm hrabia Attems-Petzenstein; generał-intendent Ernest Berger, radca Dworu i prokurator Skarbu dr. Karol Engel, Wiceprezydent wyższego Sądu krajowego Stanisław Przyłuski, radca Dworu Jan Adam Czeżowski, radca Dworu i dyrektor dóbr państwowych Piotr Hirsch, Członek Wydziału krajowego Ksenofont Ochrymowicz, Zastępca Członka Wydziału krajowego Jan Trzecieski, Wiceprezydenci miasta: dr. Tadeusz Rutowski i Karol Epler, prorektor Uniwersytetu prof. dr. Antoni Gluziński, rektor Szkoły politechnicznej prof. Wiktor Syniewski, rektor Akademii weterynaryjnej dr. Józef Szpilman, dyrektor Towarzystwa kredytowego ziemskiego Jan Vivien, prezes lwowskiego Rady powiatowej Leopold Baczewski, pułkownicy: Artemont Weiss-Weissenfeld, Filip baron Rechbach, Franciszek Daute, Karol Rosner, Ryszard Novak, Maksymilian Csicserics de Bacsany, Paweł Gall, Stanisław Belsky, komendant żandarmeryi, Teodor Piringer-Willenfels, Jan Niemeczek, Herman Kamptz-Dratow, Antoni Bauer, starsi lekarze sztabowi: dr Ignacy Link, dr. Bronisław Longchamps de Berier, poseł do Rady państwa ks. dziekan Bazyli Dawydiak, poseł na Sejm krajowy Artur Zaremba Cielecki, dyrektor Banku krajowego dr. Józef Milewski, przewodniczący Izby handlowej i przemysłowej Władysław Gubrynowicz, radca Rządu i zastępca dyrektora kolei państw. Karol Listowski, prokurator Państwa Mieczysław Barth, adwokaci krajowi dr. Stefan Fedak i dr. Jan Dobrjański, profesor Włodzimierz Szuchiewicz, podpułkownicy: Jan Puchyr, Karol Lustig-Preansfeld, podpułkownik-audytor Aloizy Smutny, radca policyi Wojciech Wenc, majorowie: Juliusz Wolny, Aloizy Bauer, Albert Straub; komisarz powiatowy dr. Władysław Lubicz Wróblewski, porucznik Emil Kubinszky, radca Cesarski Arnold Des Loges.

Podczas obiadu przygrywała kapela wojskowa 95 pułku piechoty.

W chwili, gdy JE. P. Namiestnik wzniósł toast na cześć Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości, kończąc go okrzykiem; „Niech żyje!“, który to okrzyk powtórzyli zgromadzeni z zapałem, — orkiestra zaintonowała Hymn ludowy, a z wałów Cytadeli odezwała się salwa 24 strzałów armatnich.

Zasiłki dla inwalidów wojskowych. Dziś przed południem w sali posiedzeń magistratu odbyła się uroczystość rozdania zasiłków z fundacyi miejskiej Imienia Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości. Fundacya to stara, bo istniejąca lat 59, a utworzona została z funduszów m. Lwowa na pamiątkę pierwszego uroczystego obchodu we Lwowie Urodzin Najjaśniejszego Pana. Zasiłki po 144 i po 120 kor. otrzymują z niej w pierwszym rzędzie inwalidzi wojskowi, którzy z okręgu poborowego miasta Lwowa odstawieni byli do służby wojskowej, uczestniczyli w wojnach r. 1848 i 1849 i odnieśli ciężkie rany. Po śmierci takich inwalidów, prawo do stypendyów z tej fundacyi — w myśl aktu fundacyjnego — przechodzi na wdowy, względnie sieroty po tych inwalidach; następnie zaś na inwalidów z lat późniejszych z okręgu poborowego lwowskiego i ich pozostałe rodziny.

W roku bieżącym przyznano zasiłki te trzem inwalidom i pięciu wdowom po inwalidach, mianowicie: Karolowi Zimmerowi, Michałowi Winhardowi, Ignacemu Dreherowi, Katarzynie Kotiuszko, Feidze Meisels, Elce Hescheles, Julii Peschek i Maryi Michel.

W akcie rozdania zasiłków uczestniczył wiceprezydent miasta dr. Rutowski, który w stosownem przemówieniu podniósł znaczenie pamiątkowej tej fundacyi i zakończył okrzykiem na cześć Monarchy, powtórzonym trzykrotnie przez zebranych.

* * *

Z Krakowa donoszą: Dziś z powodu rocznicy Urodzin Najj. Pana odbyło się w katedrze na Wawelu uroczyste nabożeństwo, w którem wzięli udział przedstawiciele władz politycznych i autonomicznych.

Waszyngton. Prezydent Roosevelt przesłał Najj. Panu z okazyi rocznicy Urodzin telegram z życzeniami zdrowia, oraz pomyślności dla Jego Państwa.

— Wiadomości kościelne. Archidyecezya lwowska. Dziekanem lwowskim zamiejskim tymczasowo mianowany ks. Jan Chęciński, proboszcz parafii N. P. M. Śnieżnej we Lwowie. Odznaczony ekspositorio canonicali: ks. Jan Baar, proboszcz w Rzęsnej polskiej. Konkurs na probostwa w Bilce szlacheckiej i Płotyczy rozpisano z terminem do 1 października.

Dyecezya przemyska ob. łać. Przeniesieni: ks. Jan Konopka, administrator w Polanie do Lubeni, ks. Stanisław Kielar, wikary w Lubeni, do Brzostka.

— Akcya ratunkowa z powodu klęsk elementarnych. W sprawozdaniu z posiedzenia głównego komitetu ratunkowego, umieszczonem we wczorajszym numerze *Gazety Lwowskiej*, opuszczono przez pomyłkę nazwisko dr. Włodzimierza Ochrymowicza, który imieniem Towarzystwa „Proświta“ był obecny na tem posiedzeniu.

— Złoty jubileusz kapłański. Arcybiskup zagrzebski, tajny radca, ks. dr. Possitowic, święcił onegdaj w Baden pod Wiedniem, gdzie przebywa na kuracyi, złoty jubileusz kapłański. Z okazyi tej otrzymał sędziwy arcypasterz telegramy z życzeniami ze wszystkich stron Państwa, a nadto złożyła mu życzenia osobiście deputacya, przybyła z Zagrzebia.

— Rozprawa karna przeciw Mirosławowi Siczyńskiemu, mordercy śp. Andrzeja hr. Potockiego, odbędzie się w skutek wniesionego przez obronę zażalenia nieważności, dnia 2 września b. r. w Najw. Trybunale kasacyjnym.

— Wycieczka galic. Klubu automobilowego wyjechała wczoraj o godzinie 2 po południu z Zakopanego i przyjechała do Krakowa o godzinie 5. Ulice zapełnione były publicznością oczekującą przybycia automobilów. Wieczorem odbył się obiad, wydany przez Klub na cześć gości węgierskich.

Wycieczka galic. Klubu automobilistów, która wczoraj po czterodniowem trwaniu, się zakończyła, była pierwszą u nas tego rodzaju próbą i udała się w zupełności, dzięki zorganizowaniu jej przez prezesa Dominika hr. Potockiego, a zwłaszcza przez sekretarza Związku turystycznego, p. Zygmunta Rosnera. W całej wycieczce brali udział: Dominikowie hr. Potoccy, Henryk hr. Starzeński, Wojciech hr. Gołuchowski, Brandys, komisarz Namiestnictwa Prek, redaktor *Kuryera Warszawskiego* Lewental, dyrektor krakowskiej filii Banku krajowego Kozłowski, wiceprezes węgierskiego Klubu automobilistów Bardi i w. i. Jako lekarz wycieczki, brał udział dr. Hitzner z Jasła, a jako sprawozdawca *Biura koresp.* zastępca kierownika krakowskiej filii, p. Henryk Nennel.

△ **Zgubiono:** złoty łańcuszek z małą lornetką szyldkretową, wartości 350 kor.; w drodze z dworca Podzamcze do miasta bańkę, zawierającą 20 klgr. miodu.

△ **Napad.** W ulicy Stromej napadł wczoraj wieczorem murarz Maryan Michalik na

powracającego do domu w towarzystwie córek krawca Zallela Templa i dotkliwie wszystkich pobił.

△ **Na budowie** jednej z realności przy ul. Adama Asnyka spadł wczoraj z rusztowania murarz 50-letni Waleryan Laskowski na bruk ulicy, przyczem, oprócz silnego potłuczenia, odniósł złamanie jednego palca u ręki.

Stacya ratunkowa udzieliła mu pierwszej pomocy.

△ **Morderca żandarma Słabego,** Romuald Piwko, syn wójta w Sokolnikach, który po dokonaniu morderstwa znikł, został już schwytany i odstawiony do więzienia śledczego tutejszego Sądu krajowego karnego.

△ **Szajka włamywaczy,** którą w niedzielę aresztowała tutejsza policya, powiększyła się w aresztach policyjnych jeszcze o jednego złodzieja: 14-letniego Jana Sośnickiego. Aresztowano go wczoraj. Przyznał się on, że brał udział w kradzieży na szkodę kasy szewców przy ul. Ruskiej. Policya w toku śledztwa przeciw szajce przeprowadziła również rewizyę w mieszkaniu niejakiej Kapuściakowej przy ulicy Śnieżnej l. 7. Znaleziono u niej pod łóżkiem tłumok, zawierający srebro stołowe, skradzione przez członków szajki w romaitych mieszkaniach.

△ **Samobójstwo.** Z dachu trzypiętrowej realności przy ul. Ossolińskich l. 11 skoczył dziś rano w zamiarze samobójczym na kamienny bruk dziedzińca dozorca tego domu, 64-letni Władysław Siedlecki, ojciec kilkorga dzieci, i zginął na miejscu.

Zwłoki odstawił komisaryat I. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

Powodem samobójstwa była utrata służby, w której denat pozostawał od przeszło 30 lat.

✝ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Krystyna z Mochnackich Neumannowa, wdowa po komisarzu dyrekcyi skarbu, w 76 r. życia; Józef Kruhlich, starszy strażnik skarbowy, w 28 r. życia.

W Krakowie, Julia z Budkiewiczów Ziembińska, matka dyrektora drukarni *Słowa Polskiego,* w 75 r. życia.

W Zatorze, dr. Adam Dołkowski, adwokat krajowy, w 35 r. życia.

W Pradze, Wacław Vlezek, znany publicysta czeski.

— **Burze i grady.** Wczoraj szalała w Dewa silna burza. W jednej z gmin grad, wielkości pięści, zabił dwu pastuchów i sześć wołów.

Również w kilkunastu gminach koło Temeszwaru padał wczoraj gwałtowny grad, który zrządził wielkie szkody.

— **Pożar na kopalni nafty Oil City** w Tustanowicach został 16 b. m. po południu zupełnie ugaszony.

Kronika zagraniczna.

* Zamach anarchistyczny. *Petite République* donosi, że w Wersalu, koło koszar artyleryi, dokonano zamachu anarchistycznego. W istocie wybuchła tam maszyna piekielna, która jednakże nie wyrządziła żadnej szkody i, jak się zdaje, idzie tu raczej o żart niewczesny.

* Echa katastrofy na morzu. Z Tulonu donoszą: Przy ogromnym udziale ludności odbył się wczoraj pogrzeb ofiar wybuchu na okręcie „Couronne". Ponieważ duchowieństwu nie pozwolono odprowadzić trumien aż do dworca, nie chciało ono dokonać pokropienia zwłok. Minister marynarki Thomson wygłosił mowę, w której zmarłym oddał hołd Francyi. Następnie złożono trumny do wagonu, aby je odwieźć do miejsc rodzinnych ofiar.

* Strejk zecerów w Konstantynopolu. Z powodu strejku zecerów nie pojawiły się dzienniki francuskie w Konstantynopolu także w dniu wczorajszym.

* Trzęsienie ziemi. W Reggio di Calabria odczuto wczoraj dwa lekkie trzęsienia ziemi.

Uroczystość w Tatrach.

Zakopane 15 sierpnia.

W dniu 14 sierpnia święcono w głębi Tatr niezwykłą uroczystość. Towarzystwo tatrzańskie oddawało nowo wybudowane Schronisko nad Morskiem Okiem na użytek publiczny, rozpoczynające po Bożemu poświęceniem kościelnem. Od wczesnego poranku zapanował już w samem Zakopanem, tudzież na pięknej, romantycznej szosie do Morskiego Oka ruch. niezwykły i ożywiły się dzikie pustkowia w głębi gór drużynami, spieszącemi na uroczystość do serca Tatr polskich, Morskiego Oka.

Góry ubielone wczesnym rankiem świeżym, obfitym śniegiem, okryła w południe gęsta mgła i drobny, siekący deszcz połączył niebo z ziemią delikatną przędzą. Mimo niepogody, przybywały do schroniska całe szeregi powozów, wózków góralskich i kilka samochodów, a ze spadających po ścianach szczytów ponad doliną Mickiewicza ścieżyn zbiegały się piesze drużyny. Około pierwszej w południe rozpoczęto uroczystość. Przemówił pierwszy prezes Towarzystwa tatrzańskiego, JE. hr. Antoni Wodzicki, oddając Schronisko użytkowi publicznemu i prosząc kapłana o poświęcenie budynku. Poświęcenia dokonał proboszcz z Białki, ks. Madej, i na jego przemówieniu, wzywającem do rozpoczęcia działalności, jakiej Schronisko ma służyć, od wezwania Boga, zakończyła się właściwa uroczystość.

Następnie zebrani, w liczbie stu kilkudziesięciu osób, zasiedli do skromnej, turystycznej biesiady, przygotowanej w głównej sali Schroniska. W gronie tem, w którem znalazło się wiele wybitnych i poważnych osobistości wszystkich trzech dzielnic Polski, zapanował ów miły, swobodny, niewymuszony nastrój, który tak wyłącznie harmonizuje z ową swobodą, tchnącą od gór tatrzańskich. Szereg przemówień rozpoczął główny gospodarz zebrania, prezes Towarzystwa tatrzańskiego, pijąc na cześć uczestników. W imieniu powiatu nowotarskiego witał Schronisko marszałek Rady powiatowej, Adam Uznański. Przemawiali następnie ks. proboszcz Madej, prezes sekcyi turystycznej Towarzystwa tatrzańskiego dr. Panek i wielu innych. Miłym dźwiękiem rozległy się w sali słowa węgierskiej mowy. Oto przybyły na uroczystość w charakterze delegata prezes akademickiego Towarzystwa turystycznego w Budapeszcie, p. Giulia Komarnicki dał wyraz radości, że może stwierdzić istniejący między polską a węgierską associacyą turystyczną węzeł sympatyi i przyjaźni.

Gorącemi słowy powitał wiceprezes Towarzystwa tatrzańskiego, prof. Szajnocha reprezentanta dzielnicy poznańskiej, ks. prałata Janasa, który prześlicznym wierszem podziękował za przemówienie. Dalszy przebieg uczty, wśród której niebrakło i toastu na cześć licznych obecnych pań, zakończył JE. hr. Wodzicki przemówieniem na temat „Kochajmy się!". Odczytano również wiele pism gratulacyjnych.

Po uczcie obejrzano szczegółowo Schronisko. Mimo skromnego założenia w budowie, przedstawia się ono nader okazale, dominując na północno-wchodnim brzegu jeziora, tworzącym wysoką groblę. Jednopiętrowy, kilkuskrzydły budynek wzniesiony został w stylu rodzimym, zakopiańskim, łącząc prostotę i praktyczność z pewnym wykwintem estetycznym. Duża oszklona weranda z widokiem otwartym na jezioro, wielka sala główna i szereg pokojów gościnnych na dole i piętrze, składają się na całość Schroniska, które odpowiada w zupełności wszelkim wymaganiom. Towarzystwo tatrzańskie może być dumne z dzieła, stworzonego wielkim nakładem pracy.

Przy dźwiękach muzyki góralskiej wysypali się goście na brzeg stawu. Jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej rozsunęły się ciężkie, matowe mgły i cudne, pogodne słońce uwieńczyło uroczystość, złocąc ubielone przeczystym puchem śnieżnym szczyty Żabiego, Rysów i Mięguszowieckiego. Wśród dzielnego grona młodej braci turystycznej zapanował wesoły nastrój. Grupki podążyły nad brzeg w kierunku Czarnego Stawu, inni wsiedli do szalup, krążących po stawie, poważniejsi zasiedli do ożywionej pogawędki.

Zbyt wielkie oddalenie Zakopanego od jądra gór tatrzańskich, oraz brak w bezpośredniej ich bliskości więcej zamieszkałych, umożliwiających pobyt ludziom inteligentnym osad, jest dotkliwą przeszkodą w pełnym rozwoju turystyki polskiej w Tatrach. Obszerne Schronisko nad Morskiem Okiem ma właśnie zadanie zaspokoić tę piekącą potrzebę, to jest nietylko dostarczyć wygodnego przytułku i zdrowego, a pożywnego jadła, lecz niemniej zogniskować w sobie cały ów, a tak tętniący w miesiącach letnich w głębi gór ruch turystyczny i stać się naturalnem miejscem schadzek dla drużyn taternickich i podstawą wycieczek.

Chwila więc otwarcia Schroniska ma wielkie i epokowe znaczenie w rozwoju turystyki polskiej.

A. L.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. We środę, d. 19 b. m., zamiast operetki „Mąż trzech żon", dana będzie opera komiczna Planquetta „Dzwony kornewilskie". Bilety zakupione na „Męża trzech żon", są ważne na „Dzwony".

Reszta repertoaru bez zmiany.

„Mąż trzech żon" dany będzie w najbliższy poniedziałek.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie

Pierwsze przedstawienie po powrocie z Krakowa.

We wtorek, 18 sierpnia r. b. Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu dnia Urodzin Najj. Pana.

Rozpocznie: „Hymn ludowy" i Apoteoza z udziałem całego personalu.

Nastąpi: „Wesoła wdówka", operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z pnią Miłowską.

We środę: „Dzwony kornewilskie" opera komiczna Planquetta.

We czwartek: „Czar walca", operetka w 3 aktach Oskara Strausa.

W piątek: „Wesoła wdówka", operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z pnią Schupp.

W sobotę „Czar walca", operetka w 3 aktach Oskara Strausa.

W niedzielę: „Czar walca", operetka w 3 aktach Oskara Strausa.

W poniedziałek: „Mąż trzech żon", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We wtorek: „Dzwony z Corneville", opera komiczna w 4 aktach R. Planquett'a, z p. Okońskim w roli Gasparda.

Kapelmistrz: Fr. Słomkowski. Reżyser: Adam Okoński.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Losy kredytowe I. emisyi z r. 1880. Przy wczorajszem ciągnieniu losów kredytowych I. emisyi z r. 1880 główna wygrana 90.000 koron padła na los ser. 2965 nr. 21.

Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 15 b. m. przedstawiał się następująco: Banknoty w obiegu 1.882,281.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 5,382.000); rezerwa kruszc. 1.507,012.000 (mniej o 2,076.000 kor.); portfel wekslowy 492,479.000 (mniej o 18,630.000); lombard papierów 67,922.000 (więcej o 102.000); banknoty wolne od podatku 24,731.000 (mniej o 7,458.000).

OSTATNIA POCZTA.

═ Secesyoniści węg. partyi niezawisłości przygotowują się już do jesiennej kampanii sejmowej. Grupa ta zamyśla przystąpić do energicznej akcyi przeciw projektowanej przez rząd reformie wyborczej. Początkiem akcyi ma być wydanie manifestu do ludności.

═ Wedle *Gaulois,* król szwedzki przybędzie w odwiedziny do Paryża w czasie między 7 a 10 listopada i po 8-dniowym pobycie nad Sekwaną uda się do Anglii.

═ Z Waszyngtonu donoszą, że kilka okrętów amerykańskiej floty oceanu Spokojnego, w drodze powrotnej do Stanów Zjednoczonych, zawita do Neapolu, Livorna i Palermo.

═ Do Urmii przybył z Petersburga inspektor Banku „Dette Publique", aby zaznajomić się ze sposobem wydobywania soli z jeziora Urmii.

Turcy i Kurdowie w zachodniej części okręgu Barandud zabierają ósmą część plonów na rzecz rządu tureckiego. W kilku powiatach Turcy z całym pospiechem ściągają podatki w naturaliach i pieniądzach. Komendant tureckiego wojska wydzierżawił Kurdom wiele wsi wymienionego powiatu, należących do pewnego perskiego właściciela dóbr.

Urodziny i Jubileusz Najj. Pana.

(Telegramy).

Wiedeń, 18 sierpnia. *Wiener Abendpost* poświęca dzisiejszemu dniowi Urodzin Najj. Pana uroczysty artykuł, w którym wspomina o błogosławieństwie długoletnich rządów Monarchy i mądrych zarządzeniach, skierowanych ku owocnemu rozwojowi Ojczyzny i kulturalnemu postępowi. Ażeby osiągnąć tak wysoki cel — powiedziano w tym artykule — i ażeby umożliwić ciągły postęp w odmłodzeniu Monarchii, trzeba było realnego pokoju. Strzeżenie tego pokoju było staraniem Władcy Monarchii; dzięki wysokiemu poważaniu, jakie posiada Najj. Pan, Cesarz i Król Franciszek Józef I. wśród książąt i ludów, powiodło mu się nietylko zapewnić te dobra dla Swego Państwa, lecz także dzierżyć berło obrońcy europejskiego pokoju.

Artykuł wspomina dalej o życzeniach i objawach sympatyi, składanych Najj. Panu jako Patryarsze wśród władców Europy, z okazyi Jubileuszu, i tak opiewa w końcu: Ludy Monarchii austro-węgierskiej witają z wdzięcznością i zadowoleniem te dowody wysokiego poważania i niezwykłej czci, jakiej zażywa ich Władca wśród książąt i władców i wznoszą gorące modły do Boga, ażeby ich Monarchę jeszcze długo zachował w krzepkiem zdrowiu.

Berlin, 18 sierpnia. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze z okazyi dzisiejszego 60-letniego Jubileuszu Rządów Najj. Pana: Dostojnemu Władcy Austro-Węgier, którego sędziwa Osoba w tym roku Jubileuszowym w szczególnej mierze stoi na pierwszym planie politycznego, jakoteż ludzkiego zainteresowania, także i z Niemiec składają życzenia pełne hołdu. Wraz z ludami zjednoczonej Monarchii szerokie koła narodu niemieckiego żywią serdeczne życzenia i radosną nadzieję, że Opatrzność jeszcze przez wiele lat otaczać będzie opieką życie i zdrowie wysokiego Jubilata i łaski swej Mu użyczy.

Wiedeń, 18 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę odnoszącą się do uwolnienia od stempli i bezpośrednich należytości fundacyj i zapisów z okazyi 60-letniego Jubileuszu Najj. Pana i do przyznania ulg podatkowych z tego samego powodu.

Wiedeń, 18 sierpnia. Z okazyi 60-letniego Jubileuszu wydane będą oprócz będących już w obiegu jubileuszowych monet 20. 10, 5 i 1-koronowych, obecnie także złote jubileuszowe monety 100-koronowe.

Wiedeń, 18 sierpnia. Dzienniki w artykułach wstępnych święcą dzień Urodzin Najj. Pana, podnosząc nadzwyczajne znaczenie Jubileuszu. Najj. Pan przez wzniosłą amnestyę — piszą — podniósł uroczystość w sferę najszlachetniejszych uczuć ludzkich. Akt Najw. Łaski Monarszej powracając tysiącom nieszczęśliwych wolność, musi w całem Państwie wywołać ogromne wrażenie. Tak samo z radością powitane zostały Cesarskie odznaczenia dla wojska i urzędników. Patryotyzm i wierność wobec Najw. Tronu są łącznikiem, spajającym wszystkie ludy Państwa bez różnicy narodowości. Wysokie poważanie i podziw, jaki zagranica żywi dla Osoby Monarchy, napełniają dumą obywateli austryackich.

Wiedeń, 18 sierpnia. Dzień Urodzin Najj. Pana obchodzony jest uroczyście w całej Monarchii z nadzwyczajnym zapałem. Wszystkie miasta i wsie są odświętnie przystrojone chorągwiami, wszędzie odbywają się nabożeństwa, rewie wojskowe, patryotyczne manifestacye. W wielu miastach dokonano uroczyście poświęcenia humanitarnych zakładów powołanych do życia z okazyi Jubileuszu Rządów. Prasa prowincyonalna poświęca uroczystości Urodzin artykuły wstępne.

W Wiedniu i Budapeszcie PP. Ministrowie i dygnitarze Dworscy i państwowi wzięli udział w nabożeństwach. Po południu odbędą się obiady galowe, podczas których wzniesione będą toasty na cześć Monarchy, równocześnie dane będą salwy działowe.

Przegląd wojsk w Wiedniu odbył się przy wspaniałej pogodzie; tłumy ludności zebrały się na polu rewii. Na nabożeństwie w Maryenbadzie był obecny król angielski Edward i w. książę meklemburski. Donoszą także z Bośnii i Hercegowiny o uroczystych obchodach; zwłaszcza w Serajewie obchód przybrał rozmiary nadzwyczajnej manifestacyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 18 sierpnia. Prognoza na 19 sierpnia. W Galicyi wshodniej i zachodniej: Przeważnie pochmurno, mierne wiatry, ciepłota podnosi się, stan pogody zwolna poprawia się.

Wiedeń, 18 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował radców Namiestnictwa: Stanisława Zimnego i Bogumiła Szeligowskiego, radcami Dworu, pierwszego *extra statum.*

Wiedeń, 18 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował starszego oficyała kancelaryjnego, Wacława Fiałkę we Lwowie, starszym naczelnikiem kancelaryi w sądzie krajowym we Lwowie; przeniósł sekretarzy sądowych: Jana Franciszka Czapika z Tarnowa i dr. Kazimierza Jaroszewicza z Myślenic, obu do Krakowa, zamianował sekretarzami sądowymi, adjunktów: Jana Opiata z Niska w Myślenicach, Franciszka Piotrowicza z Ciężkowic w Tarnowie, Piotra Wielgusa z Nowego Targu w sądzie krajowym w Krakowie.

Berlin, 18 sierpnia. Jak donoszą poranne dzienniki, nowy wojskowy balon do kierowania wyjechał wczoraj około godziny 10 wieczorem w pierwszą podróż nocną.

Ateny, 18 sierpnia. Ponownie nadeszły wiadomości o wykroczeniach bułgarskich band w Macedonii. W poszczególnych miejscowościach znieważono greckich księży i zajęto kościoły.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18 sierpnia 1908.

Hotel George'a.

PP. hr. A. Czosnowski z Kijowa, hr. K. Dębicki z Jaworowa, W. Fibich z Ratezy, H. Trzebiński z Kijowa.

Hotel Europejski.

PP. A. Prus z Chyrowa, M. Komarnicki z Jarosławic.

Hotel pod Trzema Koronami.

P. L. Klocek z Brodów.

Hotel Imperial.

PP. hr. A. Żółtowski z Poznania, S. Szawelowski z Baryczy, W. Popiel z Czerchowy. K. Komierowski z Sokołowa.

Hotel Bristol.

P. dr. F. Rosenfeld z Rohatyna.

Hotel pod Złotym Niedźwiedziem.

P. E. Suszkiewicz z Jarmoliniec.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 sierpnia.

	płacą		żądają	
	walutą koron.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	567	—	574	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	410	—	420	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	563	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	30	110	80
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	30	100	—
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	70	94	40
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	70	94	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	60	94	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	60	98	30
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	20	101	90
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	70	94	40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94	—	94	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	50	96	20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	80	92	50
„ „ „ 4 konwer.	93	60	94	30
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	110	—	120	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	252	—
„ „ „ papierowych	251	—	253	—
100 marek niemieckich	117	10	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 sierpnia 1908

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96·35	96·45
styczeń-lipiec	96·25	96·45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·30	99·50
kwiecień-październik	99·30	99·50
Koronowa waluta.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	151·25	155·25
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	217·50	221·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	260·50	264·50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	260·50	264·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·40	293·40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·75	115·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·45	96·65
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·75	97·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·25	115·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	460·—	464·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·75	119·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·80	96·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·10	97·10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·—	105·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·50	97·50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·35	99·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·—	99·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·40	99·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·95	98·95
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·40	99·40
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·80	96·80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96·30	97·30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·25	114·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	111·05	111·25
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·90	93·10
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	142·15	146·15
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	183·25	187·25
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	183·25	187·25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	99·—	100·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·50	94·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·—	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·25	97·25
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·60	101·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·85	95·85
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·35	98·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·65	92·65
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	103·75	109·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	183·25	184·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·10	96·10
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	267·—	273·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·30	100·40
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·85	94·85
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·10	94·10
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	101·60
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·—	100·80
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·75	94·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·30	99·30
„ „ „ 50 lat w. z. 4 pr.	98·80	99·80
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·80	111·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	110·80	111·80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·75	89·75
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·70	95·70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	98·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·—	22·—
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	474·—	484·—
Clary 40 zł. m. k.	148·—	158·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	108·—	118·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	108·—	118·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	62·—	65·—
Palfy 40 zł. m. k.	194·—	204·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	49·50	53·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	25·25	28·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	109·—	119·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	295·75	296·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3320·—	3322·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	632·25	633·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	746·50	747·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	584·—	585·—
Galic. banku hip. 200 zł.	569·—	571·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	409·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	439·25	440·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1740·—	1750·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	545·—	546·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Živnosteńska banka 100 zł.	238·—	239·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	395·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5130·—	5150·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	412·—	418·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	560·—	562·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	356·—	364·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1000·—	1005·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	705·—	711·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	555·—	561·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	669·—	670·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2675·—	2686·—
Schodnicy 500 kor.	455·—	461·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	382·50	383·50
Trifail tow. kop. węgla 70 zł.	267·—	270·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·25	239·60
Paryż za 100 franków	95·17½	95·35
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	251·25	252·25
Niemieckie banki	117·32½	117·52½
Włoskie banki	95·20	95·35
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·20	95·35
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·08	19·11
20-markówka	23·49	23·53
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·30	117·50
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·20	95·40
Ruble	2·51½	2·52¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1050/8 (10) (7277 2—3)

Dnia 27 sierpnia 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddział V licytacya całej realności lwh. 319 ks. gr. gm. Tenetniki objętej.

Nieruchomość tę oceniono na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 17 lipca 1908.

L. cz. E. 1770/8 (5) (7220 2—3)

Dnia 27 sierpnia 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym Oddziału V, licytacya a) całej realności obj. lwh. 762, b) połowy realności obj. lwh. 113 ks. gr. gm. Sarnki dolne wraz z przynależnościami, składającemi z oparkanienia.

Nieruchomości te oceniono ad a) na 700 kor., ad b) z przynależnościami na 4358 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 466 kor. 66hal., ad b) 2905 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 20 lipca 1908.

L. cz. E. 1792/7 (7272 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Haliczu odbędzie się dnia 1 września 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya całej realności lwh. 872 ks. gr. gm. kat. Bołszowce, składającej się z pgr. 467/2, 468/1 i 469/1.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 1150 kor.

Najniższa cena wynosi 766 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 13 czerwca 1908.

L. cz. E. 1758/8 (5) (7278 2—3)

Dnia 27 sierpnia 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym Oddziału V. licytacya realności obj. lwh. 1163 ks. gr. gm. Bursztyn.

Nieruchomość tę oceniono na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 14 lipca 1908.

L. Prez. 15920 (7194 3—3)

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy potrzebnej ilości około 800 sągów czterometrowych drzewa opałowego bukowego łupanego, tudzież około 50 sągów drzewa miękiego dla c. k. Sądu krajowego wyższego, Sądu krajowego karnego z domem więziennym Sądu krajowego cywilnego, Sądów powiatowych S. I. S. II. S. III., oraz aresztów sądowych na przeciąg dwóch lat od dnia 16 stycznia 1909 począwszy rozpisuje się niniejszem licytacye.

Należycie ostemplowane pisemne oferty wnosić należy najdalej do 15 września w Dyrekcyi kancelaryi c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie Batorego l. 1.

W ofercie należy wymienić cenę jednostkową za sąg czterometrowy względnie także za 1 cetnar metryczny z dostawą do gmachu sądowego.

Oferent który otrzyma dostawę będzie obowiązany złożyć kaucyę w kwocie 2000 koron, w gotówce lub papierach wartościowych mających pupilarne bezpieczeństwo.

O bliższych warunkach powyższej dostawy dowiedzieć się można w Dyrekcyi kancelaryi c. k. Sądu krajowego wyższego w godzinach urzędowych.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1908.

L. 1741 (7196 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy ropy opałowej dla salin w Stebniku i w Drohobyczu razem w ilości 48.000 metrycznych cetnarów rocznie w czasie od 1 stycznia 1909 na rok jeden względnie na lat trzy odbędzie się w kancelaryi c. k. zarządu salinarnego w Stebniku publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych dnia 9 września 1908.

Dnia tego do godziny 12tej w południe mają wnieść reflektanci swoje oferty do rąk Naczelnika c. k. zarządu salinarnego w Stebniku.

Do oferty ostemplowanej znaczkiem 1 kor. należy dołączyć wadyum w wysokości 10 prc. od żądanej sumy w gotówce lub w papierach wartościowych obliczonych według kursu dziennego jednak nie ponad wartość nominalną.

W ofercie należy też wyraźnie nadmienić oferowane ceny za rok jeden lub 3 lata.

Ceny jednostkowe mają być wyrażone cyframi i literami w walucie koronowej a nadto ma oferent nadmienić, że znane mu są dokładnie warunki licytacyjne i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Oferty wniesione w późniejszym terminie, albo nieostemplowane lub nie należycie ułożone i kreślone nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelaryi c. k. zarządu salinarnego w Stebniku lub c. k. zarządu salinarnego w Drohobyczu w godzinach urzędowych.

C. k. zarząd salinarny.

L. cz. E. 508/8 (8) (7241 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 sierpnia 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym Oddział V. licytacya a) 1/5, 1/20 i 5/10 części realności obj. lwh. 101, b) całej realności obj. lwh. 663, c) połowy realności obj. lwh. 1132 ks. grunt. gminy Bursztyn wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy, 30 jabłoni większych, 18 jabłoni mniejszych, 4 grusz szczepów, 35 sztuk śliw i z 5 sztuk wiszeń szczepów.

Nieruchomości te są ocenione a to a) na 200 kor., b) na 1620 kor., na c) 762 kor. 50 hal., przynależność na 345 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 133 kor. 32 hal., ad b) wraz z przynależnościami 1997 kor., ad c) 508 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 28 lipca 1908.

L. cz. E. 2848/6 (97) (7291 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Altera we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Rubina z Sokala odbędzie się dnia 27 sierpnia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. na I. piętrze relicytacya 358/2240 części realności l. kons. 365 2/4 we Lwowie lwh. 326/II. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa l. orj. 18 ul. Kazimierzowska wraz z przynależnościami składającemi się z okien, drzwi, kluczy, latarni, parkanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6664 kor. 60 hal., przynależności zaś na 43 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 3353 kor. 85 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu relicytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości wzywa się c. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział II.

Lwów, dnia 2 czerwca 1808.

L. cz. E. 306/8 (5) (7322 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 sierpnia 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya realności objętej lwh. 17 ks. gr. gminy Połonice.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3021 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 2014 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej połowy nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biuro Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 17 lipca 1908.

L. cz. E. 407/8 (7323)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schmila Mangiera kupca w Kosmaczu odbędzie się dnia 7 września 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya 3/5 części realności obj. lwh. 175 ks. gr. gm. kat. Kosmacz, składającej się z parc. bud. lkat. 528 i pagr. lk. 2880/1, 2880/3, 2881, 2882, 2883 łącznego obszaru 9 m. 1116 s.² częścią ziemi ornej, częścią łąki i pastwiska, tudzież znajdujących się na tymże kompleksie gruntów 2 chat z zabudowaniami wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia, 59 sztuk drzew owocowych, 32 sztuk buków i znajdującego się na pgr. lk. 2880/3 drzewostanu.

Te 3/5 części nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 2631 kor., przynależności zaś na 129 kor. 72 hal., razem 2760 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi 1840 kor. 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 3 sierpnia 1908.

L. cz. E. 472/8 (9) (7287 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galic. Kasy oszczędności we Lwowie zastąpionej przez adwokata dra Pawła Dąbrowskiego odbędzie się dnia 14 września 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. wyk. hip. gminy Toki liczby a) 368, b) 472, c) 1451, d) 1531 i e) 1724, na których niema przynależności.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na ad a) 5300 kor., ad b) 820 kor., ad c) 3000 kor., ad d) 300 kor., ad e) 700 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 3533 kor. 33 hal., ad b) 546 kor. 66 hal., ad c) 2000 kor., ad d) 200 kor., ad e) 466 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, przyznając za nie wierzycielce egzekwującej dalsze koszta w kwocie 30 kor. 21 hal. i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 27 lipca 1908.

L. cz. E. 2614/7 (16) (7247)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 września 1908 odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności objętych lwh. 259, 332 i 459 gminy Horodzów Samuela Stramera własnych.

Nieruchomości te ocenione są na 3056 koron.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie, wynosi 2043 kor. 98 hal.

Wszelkie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, 3 sierpnia 1908.

L. cz. 2468/7 (20) (7246)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 września 1908 odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya 32/56 części realności lwh. 371 gminy Rawa należących do Estery Goscher i innych, a ocenionych na 4184 kor.

Najniższa oferta wynosi 2092 kor.

Wszelkie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, 25 lipca 1908.

L. cz. E. 2212/7 (6) (7245)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 września 1908 o godz. 8 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya 3/4 części realności lwh. 124 gminy Bełzec należących do Marcina Lentowicza, Franciszka Hipa syna Adama i Ignacego Oliwiaka syna Józefa i połowy realności lwh. 428 tejże gminy należącej do Dmytra Panasowicza syna Katarzyny.

Nieruchomości te ocenione są na 4378 kor. 75 hal.

Najniższa oferta wynosi 2919 koron 17 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wszelkie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną należy wnieść w sądzie tutejszym najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, 25 lipca 1908.

L. cz. E. 1075/8 (5) (7244)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 września 1908 odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya połowy realności lwh. 953 i 1/4 części realności lwh. 954 gminy Kamionka wołoska Michała Kaczmara syna Hawryły własnych.

Nieruchomości te, ocenione na 2098 kor. 82 hal. sprzedane być mogą najniżej za 1399 kor. 22 hal.

Wszelkie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w tutejszym sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, 4 sierpnia 1908.

L. cz. E. 2130/7 (6) (7249 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kofke Remera z Uhnowa odbędzie się dnia 9 września 1908 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności a) lwh. 1161, b) lwh. 1171 gm. Uhnów Scheindli Ortner własnych bez przynależności.

Wartość szacunkowa ad a) 850 kor., b) 500 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 566 kor. 66 hal., ad b) 333 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Uhnów, dnia 29 czerwca 1908.

L. cz. E. 587/8 (5) (7273 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu odbędzie się dnia 10 września 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności objętej lwh. 104 ks. gr. gm. kat. Hanowce wraz z przynależnościami, wedle protokołu ocenienia z dnia 16 maja 1908 lcz. E. 587/8 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1200 kor., przynależności zaś na 38 kor.

Najniższa cena wynosi 825 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 16 lipca 1908.

L. cz. E. 1725/8 (7) (7286 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Siegla syna Feiwla w Lipnikach odbędzie się dnia 10 września 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 652 ks. gr. gm. Uściska składającej się z pb. l. k. 529 i pgr. l. k. 297/2 i 298/2 z domem frontowym, oficyny, 2 szóp i ogrodu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4842 kor.

Najniższa cena wynosi 2421 kor.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go dzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamianę

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, 3 sierpnia 1908.

L. cz. E. 296/7 (14), 5194/7 (13), 5528/7 (11), 34969/7 (4), 2198/7 (19), 4744/7 (13) i 4803/7 (5). (7267)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 września 1908 odbędą się w sądzie niżej wymienionym biurze Nr. 24 w Stanisławowie przy ulicy Kraszewskiego następujące licytacye realności:

A) o godz. 9 rano licytacya 1/3 części realności lwh. 446 ks. gr. gm. kat. Tyśmieniczany, obejmującej dom pod Nd. 278, pb. lk. 311, pgr. lk. 888/2, 888/4, 1015/3, 1016/1, 1017/2, 197, 1018, 1020 o przestrzeni około 54 ar. 75 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z kilkunastu drzew owocowych, płotu i parkanu;

B) o godz. 9·30 rano licytacya połowy realności lwh. 184 ks. gr. gm. kat. Uhorniki, składającej się z 4 domów pod Nd. 34, pb. lk. 59 i pgr. lk. 872 o obszarze 33 ar. 42 m²;

C) o godz. 10 rano licytacya: 1. realności lwh. 889 gm. kat. Mykietyńce obejmującej pg. 2686/2, 2. połowy realności lwh. 891 tejże gminy obejmującej pgr. lk. 2161, 2162, 3. połowy realności lwh. 894 tejże gminy, składającej się z pgr. lk. 442, 443, 446/2, 1502, 2676/1 wraz z przynależnościami składającemi się z 11 drzew owocowych, 4. połowy realności lwh. 895 tejże gminy, obejmującej pb. lk. 68/1 pod Nd. 52, dom i budynki gospodarcze a ponadto na żądanie Benjamina Feldbaua licytacya 5. realności lwh. 673 ks. gr. gm. kat. Mykietyńce składającej się z pgr. lk. 1487, 1623, 1624 o łącznym obszarze 2 ha. 75 ar. 28 m²;

D) o godz. 10·30 rano licytacya 1. realności lwh. 1422 ks. gr. gm. kat. Stanisławów obejmującej dom mieszkalny z budynkami gospodarczymi przy ulicy Zosinej Woli pb. 1466 i pg. 1898 obszaru 11 ar. 20 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z sztachetek, 2. oraz licytacya 4/5 części realności lwh. 291 ks. gr. gm. kat. Oprvszowce, składającej się z pgr. lk. 1729 obszaru 14 ar. 28 m²;

E) o godz. 11 rano licytacya 1. 1/6 części realności lwh. 7 ks. gr. gm. kat. Czerniejów obejmującej 79 parcel gruntowych o powierzchni 29 ha. 9 ar. 41 m² i 2. 1/3 części realności lwh. 836 tejże gminy składającej się z pgr. lk. 2560 o obszarze 13 ar. 20 m²:

F) o godz. 12·30 po południu licytacya 1/6 części realności lwh. 785 ks. gr. gm. kat. Stanisławów obejmującej jeden dom dwupiętrowy z oficyną w rynku l. 3, drugi dom dwupiętrowy przy ulicy Trynitarskiej l. 4, drewutnie i dwie pb. lk. 148 i 149 wraz z przynależnościami;

G) o godz. 1 po południu licytacya 1) realności obj. lwh. 271 gm. kat. Hanusowce, składającej się z pb. lk. 33/1 i 33/2 o dwóch domach mieszkalnych i zabudowaniach gospodarczych pod Nd. 44 i z gruntów ornych pgr. lk. 147/3, 148, 1414/2, 1534/1, 2405/2, 2593/7, 2607/18, 2650/1, 2910/1, 560/2, 561/2, 1121/2, 1289/2, 1673/2, 1674/2, 1726/2, 2575/2 o obszarze 3 ha. 72 ar. 44 m², 2. realności lwh. 804 tejże gminy objętej składającej się z pgr. 1725/2 obszaru 18 ar. 99 m² i 3. realności objętej lwh. 754 gm. kat. Pobereże, składającej się z gruntów ornych pgr. dz. 4244/1, 4243/4, 4245/2, 4246/4, 4247/4 obszaru 40 ar. 48 m² z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to:

ad A) z przynależnościami na 1233 kor.,
ad B) na 423 kor. 94 hal.,
ad C) 1. na 85 kor., 2. na 250 kor., 3. na 1299 kor. 88 hal., 4. na 1356 kor., 5. na 915 kor.,
ad D) 1. wraz z przynależnościami na 6460 kor. 37 hal., 2. na 428 kor. 16 hal.,
ad E) 1. na 1447 kor., 2. na 11 kor. 33 hal.,
ad F) na 11.483 kor. 33 hal.,
ad G) 1. na 4536 kor., 2. na 120 kor., 3) na 460 kor., zaś przynależność ad 1) na 110 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad A) 822 kor.,
ad B) 283 kor.,
ad C) 1. 57 kor., 2. 167 kor., 3. 861 kor., 4. 904 kor., 5. 610 kor.,
ad D) 1. 4307 kor., 2. 286 kor.,
ad E) 1. 965 kor., 2. 8 kor.,
ad F) 5442 kor.,
ad G) 1. 3097 kor. 32 hal., 2. 80 kor., 3. 306 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, 31 lipca 1908.

L. cz. E. V. 1613/6 (6) (7282)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Efroima Langrocka kupca w Drohobyczu zastąpionego przez adw. dr. Rosenbuscha w Drohobyczu odbędzie się dnia 9 września 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 81 licytacya:

1. całej realności lwh. 57 ks. gr. gm. Solec składającej się z 3 parcel gruntowych;

2. całej realności obj. lwh. 476 ks. gr. gm. Solec składającej się z parceli bud. lkat. 125 wraz z pobudowaną na niej chatą, stodołą, stajnią i komorą i dwóch parcel grunt. stanowiących ogród i

3. 1/4 części realności obj. lwh. 58 ks. gr. gm. Solec składającej się jedynie z parceli gr. lk. 2304 stanowiącej drogę domową wraz z przynależnościami, ad 2. składającemi się z parkanu, studni i 280 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 4890 kor., a w szczególności realności obj. 57 ks. gr. gm. Solec na 250 kor., realność obj. lwh. 476 na 4620 kor. i 1/4 częśc realności lwh. 58 ks. gr. tejże gminy na 20 kor., przynależności zaś na realności obj. lwh. 47 na 1380 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 166 kor. 63 hal., ad 2. 4000 kor., ad 3. 13 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 22 lipca 1908.

L. cz. E. 2678/7 (6) (7335 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Haliczu odbędzie się dnia 1 września 1908 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya:

1. realności lwh. 276 ks. gr. gm. kat. Żelibory zobowiązanego Ilka Wynnyka własnej;

2. realności lwh. 75 ks. gr. gm. kat. Żelibory;

3. realności lwh. 160 ks. gr. gm. kat. Żelibory;

4. 3/4 części realności lwh. 159 ks. gr. gm. Żelibory:

5. 1/2 realności lwh. 232 ks. gr. gm. Żelibory zobowiązanego Nykoły Sydoryka własnych wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 30 grudnia 1907 l. cz. E. 2678/7 (3).

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1. na 5800 kor., ad 2. na 3000 kor., ad 3. na 10.875 kor., ad 4. na 6787 kor. 50 hal., ad 5. na 337 kor. 50 hal., przynależności zaś ad 1. na 800 kor., ad 3. na 200 kor., ad 4. na 225 kor., ad 5. na 50 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 4400 kor., ad 2. 2000 kor., ad 3. 7383 kor., ad 4. 4675 kor., ad 5. 258 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowychw sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bołszowce, dnia 20 czerwca 1908.

Ч. сп. Е. 1387/8 (4) (7269)

Оголошене переторгу.

На попиране Кредиту звязкового передтим Банку звязкового в Станиславові заступленого через адвоката дра Партицкого в Станиславові відбуде ся 4 вересня 1908 по полудни о год. 12·30 в низше означенім суді, комната ч. 24 в Станиславові переторг 1) 1/4 части реальности в. г. ч. 100 гр. кат. Чернїєв, обнимаючої пґр. ч. к. 859, 983, 1465/2, 1979/2, 1980/2, 1980/5, 2536, 5723, 5724, 5725; 2) 17/60 частей реальности вгч. 1474 гр. кат. Чернїєв, складаючої ся з пґр. 478 і 1309 і 3) 3/20 частей реальности вгч. 101 гр. кат. Чернїєв, складаючої ся з пб. чк. 294, хати і будинків господарских, лучної поверхности 97 ar. 31 m.²

Продати ся маючі части недвижимостей суть оцінені: 1) 1/4 часть реальности вгч. 100 грк. Чернїєв на квоту 252 кор. 7 сот., 2) 17/60 часть реальности вгч. 1474 гр. кат. Чернїєв на квоту 125 кор. 12 сот., 3) 3/20 часть реальности вгч. 101 грк. Чернїєв на квоту 63 кор. 76 сот.

Найнизша подача виносить ad 1) суму 169 кор., ad 2) суму 84 кор., ad 3) суму 32 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі сим затверджує ся і грамоти, відносячі ся до недвижимостей (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.) можуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше овначенім суді комната ч. 24 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимостей якісь права або тягарі суть установлені, або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Станиславів, дня 30 червня 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 3/8 (7) (7317)

Ogłoszenie.

W konkursie dra Joachima Bindera, adwokata krajowego w Tarnopolu ustanowiono na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zawiadowcą masy pana dra Joachima Rosena, adwokata w Tarnopolu zastępcą zaś jego ustanowiono pana Izydora Harbanda, jawnego spólnika firmy Harband et Axelrad w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 20 czerwca 1908.

Konkursa.

L. Prez. 2335 (4/8) (7297 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Nowym Targu jest do obsadzenia posada starszego oficyała kancelaryjnego.

Podania o tę lub o takąż posadę przy innym sadzie opróżnić się mogącą wnosić należy do tut. Prezydyum, najpóźniej do dnia 5 września 1908.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Nowy Sącz, dnia 14 sierpnia 1908.

L. 105.650/2 (7328 2—3)

Konkurs

na posadę ekspedyenta przy urzędzie pocztowym w Izydorówce, powiat Żydaczów z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego później oznaczyć się mającym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 b. m. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

We Lwowie, dnia 13 sierpnia 1908.

L. 103.293/II. (7327 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Chorośnicy z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem na służącego 532 kor. rocznie.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 sierpnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 8 sierpnia 1908.

L. 8354/08 (7309)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady inspektora policyi miejskiej w Drohobyczu rozpisuje się w myśl uchwały Rady miasta z dnia 23 lipca b. r. konkurs.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie w randze XI (płaca z dodatkiem XI rangi, 1 stop. 2000 kor. 2-gi 2200, 3-ci 2400, 4-y 2600 kor., oraz dodatek na mundur rocznie 200 koron).

Po roku zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacya a po uzyskaniu tejże w miarę lat służby i uzdolnienia posunięcie do wyższej rangi.

Kandydaci mają przedłożyć: 1) świadectwo zdrowia, 2) metrykę urodzenia, 3) świadectwo moralności, 4) świadectwo uzdolnienia przepisane rozporządzeniem Wydziału krajowego z 29 maja 1891 Nr. 67 Dz. u. k. 4) dowód znajomości języków krajowych w słowie i piśmie tudzież 5) wykazać, iż są obywatelami austryackimi.

Podania należy wnosić do Magistratu w Drohobyczu najdalej do dnia 26 sierpnia b. r.

Magistrat król. miasta Drohobycza.
Drohobycz, dnia 13 sierpnia 1908.
Burmistrz: Rajmund Jarosz.

L. 5591/pr (7329 1—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu:

2, ewentualnie więcej posad starszych radców skarbu w VI klasie rangi, 4 ewentualnie więcej posad radców skarbu w VII klasie rangi i 2 ewentualnie więcej posad sekretarzy skarbu w VIII klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Podania kompetencyjne, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów i znajomości języków krajowych, oraz języka niemieckiego, należy wnieść do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie przepisaną drogą służbową w przeciągu czterech tygodni.

W podaniach należy wykazać, czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni lub spowinowaceni z galicyjskimi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie pozostającymi.

Prezydyum c. k. Galic. krajowej Dyrekcyi Skarbu.
Lwów, dnia 12 sierpnia 1908.

L. 3343 (7330)

Konkurs.

W wykonaniu rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 18 maja 1908 l. 49221, rozpisuje się niniejszem ponownie konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Głogowie z płacą roczną w kwocie 1200 koron i ryczałtem na objazdy 750 koron.

Okręg sanitarny w Głogowie obejmuje następujące miejscowości: Bratkowice, Budy, Głogów, Hucisko ad Przewrotne, Jasionka Lipie, Mrowla, Pogwizdów, Przewrotne, Rogoźnica, Rudna mała, Rudna wielka, Stobierna, Styków, Wola cicha, Wulka pod lasem, Wysoka, Zabajka i Zaczernie.

Podania o nadanie tej posady wnosić należy do Wydziału powiatowego w Rzeszowie w terminie do 15 września b. r. i dołączyć do podania w myśl § 7 ust. z dnia 5 października 1906 Nr. 148 Dz. u. kr.

1) Dowód obywatelstwa austryackiego,
2) Dyplom doktora medycyny upoważniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3) Nieskazitelny charakter,
4) Znajomości języków krajowych,
5) Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
6) Nieprzekroczony wiek, lat 40.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminu fizykackiego.

Wydział powiatowy.
Rzeszów, dnia 12 sierpnia 1908.

Kuratele.

L. cz. P. 174/7 (6977)

Edykt.

Za umysłow chorą uznano Ołenę Kowalską córkę Pańka w Wiszence.

Kuratorem jej ustanowiono Semka Kuninca w Wiszence.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Janów, dnia 24 października 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 284/8 (1) (7346)

Edykt.

Przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Janowi, Juliannie, Annie i Antoniemu Tarczydłom wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Józefa Feingolda w Kańczudze pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 157 gminy Niżatyce.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 21 sierpnia 1908 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Jana, Julianny, Anny i Anntoniego Tarczydłów ustanawia się pana dr. Zborowskiego adwokata w Przeworsku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie rzeczonych pozwanych w powyższej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą i pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przeworsk, dnia 4 lipca 1908.

L. cz. Vr. 1415 6 (21) (7308)

Wyrokiem c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 14 stycznia 1907 Vr. 1415/6 uznany został Mojżesz Nat rzeźnik z Dąbrowy lat 34 liczący winnym występku z § 18 l. 2 ustawy z dnia 16 stycznia 1896 l. 89 Dz. p. p. popełnionego przezto, że w lipcu 1906 w Dąbrowie mięso z bydlęcia uznanego za chore na gruźlicę, a więc przedmiot, którego spożycie mogło zdrowiu ludzkiemu zaszkodzić świadomie jako przedmiot żywności w jatce swojej trzymał na sprzedarz i skazany został w myśl § 18 ust. z dnia 16 stycznia 1896 l. 89 89 Dz. p. p. przy zastosowaniu § 260 lit. b. u. k. na karę ścisłego aresztu przez dni 10 obostrzonego dwoma postami w ciągu kary a po myśli § 389 pk. na ponoszenie kosztów karnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnów, 31 lipca 1908.

Ч. сп. С. II. 399/8 (7221)

Едикт.

Против Олени Стефанюк ур. Микитин, котрої місце побуту не є відоме, внесла Анна Микитин з Прокурави в ц. к. повітовім суді в Косові позов о власність реальности.

На підставі позву визначено розправу на день 16 вересня 1908 о год. 9 рано.

Для стереженя прав Олени Стефанюк установляє ся п. дра Ліпа Френкля адвоката в Косові куратором.

Тойже куратор буде Олену Стефанюк в згаданій справі на її небезпечність і кошти так довго заступати, аж она або в суді зголосить ся, або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий Відділ II.
Косів, 4 серпня 1908.

L. 110.501/08

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 9. do 16. sierpnia 1908.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racic	Borszczów	Łosiacz gm. i ob. dw. (14 zagr., 2 pasze), Skała ob. dw. (Nazarów) (2 zagr.);
	Drohobycz	Horucko (2 pasze), Radelicz (8 zagr. i 1 pasza);
	Husiatyn	Czarnokoniecka Wola gm. ob. dw. (21 zagr.);
	Kraków	Mydlniki (7 zagr.);
	Stryj	Tatarsko (1 pasza), Uhersko gm. i ob. dw. (1 zagr., 2 pasze), Wierezany (1pasza);
	Zaleszczyki	Nowosiółka kostiukowa gm. i ob. dw. (2 zagr. 2 pastw.);
	Żydaczów	Nadyatycze (1 pasza);
Wąglik	Rohatyn	Podwinie (1 zagr.), Sarnki dolne ob dw. (1 zagr.);
	Sambor	Bilina wielka (13 zagr.), Byków (7 zagr.);
	Tarnopol	Ludwikówka (3 zagr.);
	Zaleszczyki	Kołodróbka (3 zagr.);
	Zborów	Hodów ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Biała	Oświęcim (1 zagr.);
	Brzeżany	Słoboda złota ob. dw. (1 zagr.);
	Brzozów	Ulucz ob. dw. (1 zagr). Hroszówka ob. dw. (1 zagr.), Krzemienna ob. dw. (1 zagr.);
	Horodenka	Wierzbowce ob. dw. (1 [illegible]);
	Jarosław	Surochów ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Winniki (1 zagr.), Krzywczyce (3 zagr.);
Parchy	Bóbrka	Hranki (4 zagr.), Turzanowce (4 zagr.);
	Gródek Jag.	Bratkowice (1 zagr.), Gródek Jagiel. (1 zagr.);
	Lisko	Łupków (1 zagr.);
	Mościska	Makuniów (1 zagr.);
	Rudki	Andryanów (3 zagr.), Koropuż (1 zagr.);
	Zbaraż	Palczyńce (2 zagr.);
	Złoczów	Ostrowczyk polny ob. dw. (1 zagr), Skniłów ob. dw. (1 zagr.);
	Żydaczów	Krupsko (3 zagr.), Wołcniów (3 zagr.);
Róża świń	Bochnia	Grobla (3 zagr.);
	Brzesko	Iwkowa (30 zagr.);
	Husiatyn	Chorostków (4 zagr.), Kociubińce ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Surochów (12 zagr.);
	Limanowa	Krasne Lasosice (7 zagr.);
	Rawa ruska	Kamionka wołoska (2 zagr.);
	Rohatyn	Żurów gm. i ob. dw. (2 zagr.);
	Sanok	Tyrawa wołoska (3 zagr.);
	Tarnobrzeg	Grębów (77 zagr.);
	Tarnów	Dąbrówka szczep. (2 zagr.), Szynwałd (2 zagr.);
	Trembowla	Dereniówka (12 zagr.);
	Zborów	Bzowica (3 zagr.), Żabiń (4 zagr.);
Pomór świń	Biała	Bestwina (17 zagr.), Bestwinka (4 zagr.);
	Bohorodczany	Lachowce (3 zagr.);
	Borszczów	Skowiatyn ob. dw. (4 zagr.);
	Cieszanów	Hotylub (1 zagr.), Podemszczyzna (1 zagr.);
	Husiatyn	Jabłonów (1 zagr.), Kociubińce (3 zagr.), Kociubińczyki ob. dw. (1 zagr.), Suchostaw (2 zagr.);
	Łańcut	Jelna ob. dw. (1 zagr.);
	Nadwórna	Nadwórna (1 zagr.), Strymba (1 zagr.);
	Ropczyce	Ocieka ob. dw. (1 zagr.);
	Sambor	Czaple (3 zagr.), Humieniec (3 zagr.);
	Skałat	Iwanówka gm. i ob dw. (2 zagr.), Kozina (2 zagr.);
	Stanisławów	Krechowce (1 zagr.);
	Tarnopol	Mikulińce gm. i ob. dw. (28 zagr.), Suszczyn (1 zagr.);
Cholera drobiu	Pilzno	Głowaczowa (3 zagr.);
Wścieklizna	Bóbrka	Bóbrka (2 zagr.);
	Kamionka str.	Banunin (1 zagr.);
	Lisko	Dołżyca (1 zagr.);
	Peczeniżyn	Lucza (1 zagr.), Rungury (1 zagr.);
	Stanisławów	Mariampol (1 zagr.), Pitrycz (1 pastw.), Uhorniki (1 zagr.);

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 17. sierpnia 1908.

L. 109.735.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercegowinie, c. k. Namiestnictwo, uchylając swe obwieszczenie z 21 lipca 1908 L. 92.189, zarządza na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 10 sierpnia 1908 L. 33.138/4346, pod względem wprowadzania zwierząt z Bośnii i Hercegowiny co następuje:

Z powodu panującego pomoru świń zakazuje się wprowadzania świń do Galicyi z powiatów: Bos. Dubica, Bos. Gradiška, Bosn. Krupa, Bos. Novi, Cazin, Dervent, Glamoc, Kotor-Varoš, Prijedor, Sanskimost i Travnik.

Pod względem wprowadzania bitych świń w stanie niepoćwiartowanym, obowiązują nadal dotychczasowe postanowienia.

Przekroczenia niniejszego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ karane będą według ustawy z 24 maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 54).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 15 sierpnia 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 353 8 (6871)

C. k. sąd obwodowy Oddział V. w Rzeszowie jako handlowy, zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie:

Powiatowa Kasa zaliczkowa i oszczędności w Nisku stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Nisku w dniu 10 lipca 1907 odbytem uchwalono zmianę statutu Kasy w § 59, który obecnie brzmieć będzie: „Udział każdego członka ustanawia się najmniej na 50 kor. i najwięcej na 1000 kor., może jednak każdego czasu uchwałą walnego zgromadzenia być zmienionym, udział ten może być wpłaconym albo w całości zaraz po przystąpieniu, lub uzupełnionym wkładkami miesięcznemi przynajmniej po 2 kor. w. k., dopóki udziały nie osiągną swej wysokości dywidendy, do tychże dopisywać się będą § 5 ust. z dnia 9 kwietnia 1873“.

Rzeszów, dnia 18 lipca 1908.

Doniesienia prywatne.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

BRZYTWY



własnego wyrobu i ang. po 2 3, 4 K. najlepsze gatunki nadające się do najtrwardszych zarostów po 5, 6 i 7 K. wysyła za pobraniem **A. RATTINGER Lwów, ul. Halicka l. 15.** Fabryczne ostrzenie i obciąganie brzytew.

Szlachetne raki

pod gwarancyą żywe dostarcza opłatnie za pobraniem 20—25 sztuk nadzwyczajnych wybieranych K. 6·50, 30—35 sztuk olbrzymich K. 5·—, 40—50 sztuk jadalnych K. 4·—.

M. J. Schwarz, Buczacz.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.

Pracownia artystyczno-ślusarska, oraz robót budowlanych

ANTONIEGO SZMINDY

ul. św. Piotra i Pawła l. 27,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres ślusarstwa wchodzące po cenach umiarkowanych.

Wydawnictwo

Księgi adresowej miasta Lwowa

udziela z gotowością każdemu żądanego adresu **bezpłatnie.** Należy zwrócić się do Redakcyi **Lwów, ul. Grottgera l. 3.**

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -

Ajencya Dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor.	3·20
„ **Souohong**	„	4·—
„ **Souohong** zbiór majowy	„	6·—
Kaysow	„	8·—
Wysiewki z herbat	„	2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„	3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

L. 4976/908. (7331 1—2)

Ogłoszenie.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie rozpisuje licytacyę ofertową na trzyletnią dostawę mleka od 1 stycznia [illegible] grudnia 1911 r.

Dostawa dzienna wynosi około 1000 litr mleka, z tej ilości około 800 litr mleka niezbieranego, a 200 litr mleka zbieranego. W miesiącu lipcu, sierpniu i wrześniu jest zapotrzebowanie mleka mniejsze, około 700 litr.

Mleko niezbierane ma być normalne, t. j. zawierać najmniej 2·8% tłuszczu i mieć ciężar gatunkowy od 1·020 do 1·030.

Bliższych wyjaśnień co do warunków dostawy udziela Zarząd szpitala od godziny 11 do 12 przed południem. W ofercie należy wyraźnie zaznaczyć, że warunki dostawy są znane.

Oferty ostemplowane znaczkiem na 1 kor. i z potwierdzeniem, że oferent złożył wadyum 1000 kor. w kasie krajowego szpitala, należy wnosić do Dyrekcyi szpitala do dnia 15 września b. r. do godziny 10 rano.

Przyjęcie ofert zależeć będzie od decyzyi Wydziału krajowego.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1908.

Dyrektor szpitala krajowego.

Zakład dentystyczno-techniczny



B. FUCHSBERGA

Lwów, ul. Karola Ludwika
(naprzeciw Teatru miejskiego)
wykonuje ZĘBY, SZCZĘKI w kauczuku i złocie bez podniebienia, podług najnowszych systemów.

Reperacye w 2 godzinach. Ceny umiarkowane.

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) i **powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45—60, 90 i 120 dni.**

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością **60, 90 i 120 dni**

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 korony zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Przeprowadzki miejscowe
Transporta międzymiastowe
tudzież wszelkie czynności w zakres spedycyi wchodzące, wykonuje **najlepiej** firma

CARO & JELLINEK

Spółka z ogr. por.

Lwów, plac Smolki l. 3.

Wydawnictwa rok X.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne pismo literacko-nutowe

poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma w kw. I. złożyło się 14 utworów, a mianowicie: Nr. 1 **zawiera: Berger R.** „Zakazany owoc". Walc paryski. **Dobrzycki H.** Polonez. **Gałkowski K.** Marche Miniature. **Rihowski W.** Nokturn. Nr. 2: **Michałowski A.** Valse triste. **Moszkowski M.** Romans bez słów. **Philipp I.** Taniec przy księżycu. **Sibelius I.** Elegia. **Rameau I. F.** Gawot. Nr. 3: **Hambourg A.** Pieśń ludowa (transkrypcya). **Nedbal O.** Valse triste. **Surzyński M.** Cantilena. **Sinding Chr.** Melodia. **Giordani A.** Aria.

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie **kop. 42,** z przesyłką pocztową **kop. 50,** Kwartalnie **rb. 1 kop. 25,** z przesyłką pocztową **rb. 1 kop. 50.** Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą **rb. 7.** Zeszyt pojedynczy **kop. 60.**

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług słynnego obrazu **Antoniego Kolberga.** — **Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.**

Adres redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Ajencya dla Galicyi we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.